

# WIATR

**Wstęp. Eksplicacja:** Nazwy. Rodzaje. Kompleksy i kolekcje. Opozycje. Wiatr jako istota żywa. Postawianie wiatru. Właściwości. Ilość. Czynności. Wiatr jako rozmówca. Przeżycia. Działania sprawcze. Jakie uczucia budzi? Władza nad wiatrem. Lokalizator. Lokalizacja. Skąd, gdzie i dokąd wieje wiatr. Zwiastuny wiatru. Sposoby sprowadzania wiatru. Sposoby zabezpieczania się przed wiatrem, miejsca oddalania wiatru. Leczenie chorób spowodowanych przez wiatr. Zakazy związane z wiatrem. Wykorzystanie praktyczne wiatru. Przepowiednie z wiatru. Ekwiwalencje. Symbolika.

**Dokumentacja:** Zagadki. Przysłowia. Przepowiednie. Zamówienia. Kolędy i pastorałki. Pieśni wielkopostne. Pieśni wielkanocne. Pieśni zaduszkowe. Pieśni i przyśpiewki weselne. Pieśni pogrzebowe. Pieśni religijne. Pieśni dziadowskie. Pieśni żołnierskie. Pieśni biesiadne. Pieśni zalotne i miłosne. Pieśni rodzinne i stanowe. Pieśni sieroce. Ballady. Gadki rymowane. Bajki. Opowiadania i opowieści wierzeniowe. Zapisy wierzeń i opisy praktyk. Pisana poezja chłopka. **Bibliografia.**

W polskiej kulturze ludowej wiatr symbolizuje działanie, ruch, szybkość; z racji ulotności i zmienności wiązany jest także z przemijaniem. W zależności od siły traktowany jako przychylny człowiekowi (chłodzi w czasie upałów, suszy wilgoć, towarzyszy miłości) lub przyczyna wielu nieszczęść (niszczy plony, powala domy, sprowadza choroby, śmierć). Przedstawiany jako istota żywa, przyjmująca postać człowieka i obdarzona jego przymiotami. Jest uosobieniem męskiej, życiodajnej siły. Władzę nad wiatrem przypisuje się z jednej strony Bogu, aniołom i świętym, z drugiej zaś diabłu i innym istotom demonicznym.

Wiatr wedle najstarszych mitów to przejaw życia kosmicznego, oddech ziemi, siła sprawcza w tworzeniu i porządkowaniu świata. Głównym bogiem panteonu sumeryjskiego był *Enlil* – „Pan wietrznego podmuchu”. Egipcjanie uważali, że wiatr północny, z jego ożywczym tchnieniem, pochodzi wprost z gardła *Amona*; wiatr życia pochodzi z ust *Hator*; pan powietrza, *Szu*, pod postacią dobrego wiatru północnego podtrzymuje wszelkie życie; w *Tekstach Sarkofagów* bogu temu przypisywano władzę nad czterema wiatrami nieba Kow Lek 586.

W mitologii starożytnej Persji wiatr odgrywał rolę podpory świata i regulatora kosmicznej i moralnej równowagi. Wedle kolejności stworzenia pierwsza była kropla wody, następnie płonący ogień i wiatr pod postacią mężczyzny Chev Dic 3/365, Herd Lek 174.

W symbolice hinduskiej wiatr *Vayu* to kosmiczny podmuch i słowo, władca sfery pośredniej między niebem i ziemią Chev Dic 3/365.

W tradycji muzułmańskiej wiatry podtrzymują trzepotem niezliczonych skrzydeł prawody podpierające tron *Allacha* Kop SSym 453, Herd Lek 174.

Grecy i Rzymianie oddawali wiatrom cześć szczególną Chev Dic 2/997, składali im ofiary na poświęconych ołtarzach For Sym 70, uznawali je za siłę zapładniającą i użyźniającą Kop SMit 1272. Grecy, personifikując wiatry, utożsamiali je ze stronami świata: *Zefir* – wiatr zachodni, *Boreasz* – północny, *Notos* – południowy, *Apeliotes* – wschodni, *Lips* – południowo-zachodni, *Kajkias* – północno-wschodni, *Argestos*, *Eoros* – południowo-wschodni Kow Lek 586. Władcą wiatrów był *Eol*, który według Homera mógł je zamykać w worku Kop SMit 1272.

W Biblii wiatr towarzyszy zazwyczaj boskim objawieniom: *Lecąc cwałował na cherubie, a skrzydła wiatru go niosły* Ps 18,11; wizję Ezechiela zapowiada *wiatr gwałtowny* Ez1,4. Na

skargi cierpiącego Hioba Pan odpowiada z *wichru* Hi 38,1, For Sym 70–71. W podmuchu wiatru jest też siła, której nic nie potrafi się oprzeć: niszczy domy, okręty, drzewa, wysusza ziemię, ale też sprowadza na nią płodną wodę, która daje życie Duf STB 224. W Nowym Testamencie wiatr jest kojarzony się z *Duchem Świętym*: *Wiatr wieje tam, gdzie chce, i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd pochodzi, i dokąd podąży. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha J 3,8* (gr. *pneuma* oznacza i wiatr, i ducha, także *Ducha Świętego*). Sztuka chrześcijańska przejęła od starożytności personifikację wiatru, przedstawiając go w postaci człowieka, który z wydętymi policzkami dmie w muszlę albo róg. We wczesnym średniowieczu ukazywano najczęściej samą głowę, ozdobioną skrzydłami i dmącą w róg lub muszlę. W X i XI w. postać symbolizująca wiatr przybierała kształt nie tylko ludzki, lecz i zwierzęcy For Sym 72.

U ludów germańskich szczególne znaczenie przypisywano wiatrowi wiejącemu w okresie między Nowym Rokiem i świętem Trzech Króli, gdyż miał on przynosić płodność pól i drzew Wort Höff 8/653.

Słowia nie wartościowali wiatr dwojako, jako siłę niszczącą lub dobroczynną. Odróżniano wiatry złe (*wicher*) i dobre. Staroruskim bogiem wiatru był *Strzybog*, w *Słowie o wyprawie Igora* wiatry są nazywane wnukami *Strzyboga* Slav Mif 2/454. Łączono wiatr z istotami demonicznymi, personifikowano. Zwracano się do wiatru o pomoc w sytuacji nieszczęścia, przywołując go słowami, pieśnią lub gwizdami, także modlitwami (np. w czasie wypraw morskich) Slav Tol 1/358. Lęk wzbudzały wiatry silne, przypisywane działaniu diabła, demonów i dusz zmarłych nienaturalną śmiercią, samobójczą (*wisielcy, topielcy*), wiatr wiązano z tchnieniem duszy opuszczającej ciało Mosz Kul 2/483. Wiatr traktowano jako przyczynę wielu chorób. Na Ukrainie zapisano wierzenie, że jeśli wiatr podwieje ciężarną, może nie tylko przerwać ciążę, ale także przywieść do szaleństwa i sprawić, że dzieci będą nienormalne albo niedołążne (*wiatr w głowie, z wiatru*) Żajw Ukr 101. Tak wyobrażany wiatr skłaniał do zachowań ochronnych, wzywano na pomoc piorun, wymawiając odpowiednie zaklęcia, rzucając w wiatr nożem, kijem lub kamieniem Giey Mit 141.

\* \* \*

≡ Wiatr to ruch →powietrza w określonym kierunku. Specjalnym rodzajem wiatru jest wiatr wirowy, →wir powietrzny. Pol. wyraz *wiatr* (gwar. *wiater*) pochodzi od *wiać* ‘dąć’. Od *wiatru* urobiono wyraz *powietrze*, co świadczy o tym, że samo powietrze jest postrzegane poprzez wiatr. W słownikach polszczyzny *wiatr* oznacza nie tylko ruch powietrza, ale też samo ‘powietrze’, oraz ‘dech, oddech’, ‘gazy wytwarzane w jelitach’ (por. *Bożą manną żyje, a wiatrem bzdzi* NKPP *manna* 5, także 112), ‘powonienie, węch u psa’, ‘zapach właściwy danemu zwierzęciu’, a nadto ‘rodzaj dynamicznego tańca’, ‘rodzaj ciasta, bezy’.

Leksykalne i semantyczne odpowiedniki pol. *wiatru* są znane na całej Słowiańszczyźnie, por. czes. *vítr*, ros. *véter*, a także w innych językach, przy czym jego leksykalne odpowiedniki bałtosłowiańskie odnoszą się także do innych zjawisk atmosferycznych, por. łotew. *vētra* ‘burza, niepogoda’, litew. *vėtra* ‘wichura, burza z wiatrem’ Bor SE 687.

Od *wiatru* tworzone są liczne wyrazy pochodne, które przejmują i uwydatniają określone cechy tego zjawiska pogodowego. *Wietrzyć* to ‘wpuszczać świeże powietrze do zamkniętego pomieszczenia’, ‘wystawiać rzeczy na działanie świeżego powietrza’, o zwierzęciu: ‘wciągać nosem powietrze, rozpoznając zapachy’; w kolejności *wywietrzyć* i *wywietrznik*, *przewietrzyć*, *zvietrzyć*, *wietrznik*. Tra-

cić na skutek działania powietrza właściwy sobie zapach to *wietrzeć* (przekształcone z *wietszeć*, *wiotszeć* ‘stawać się wiotkim, starym’) Bor SE 697.

W wyrazach pochodnych utrwalone są takie cechy wiatru, jak siła, szybkość i ulotność: *wiatrak* to ‘młyn pędzony siłą wiatru’; *wiatrówka* ‘rodzaj lekkiej kurtki, która chroni przed wiatrem, deszczem’, także ‘strzelba, z której pocisk jest wypychany przez zageszczone powietrze’; *wiatroglów*, *pędziwiatr* ‘człowiek niestały, płochy, lekkoduch, narwaniec’, por. 120; *wietrznica* ‘kobieta lekkomyślna, płocha’; *wiatractwo* ‘lekkomyślność, pustota, narwanie’; *wiatrolotny*, *wiatropędny*, *wiatronogi* ‘szybki jak wiatr, biegający z wiatrami w zawody’; *wiatrologia* ‘używanie frazesów, słów pseudonaukowych, a pozbawionych treści’; *wiatrołom* ‘drzewo przewrócone lub złamane przez wiatr’; *wiatrowskaz* ‘przyrząd wskazujący kierunek wiatru’; *wiatrokształtny* ‘podobny do wiatru przez swoją lekkość, eteryczny’; *wiatrobrzmiący* ‘brzmiący, wyjący, świszczący jak wiatr’; *wiatropylny* ‘rośliny zapyłane przez wiatr’.

Ludowe teksty poetyckie (głównie pieśni) notują liczne formy zdrobniałe *wiatru*, m.in.: *wietrzyk* 42, 46, 73B, 109A, 116, *wiatrzyk*, *wietrek* Kup Met 54, *wietrek* TN Rechta 1978/79, *wiaterek* 49, 51, 54, 66A, 69, 76, 79, 83, 124, *wiaterk* Sych SGKasz 6/124, *wietrzyczek* 119, *wiaterczek* Kot Rzesz 252, *wiatreniek* 52, *wiatreńko* K 16 Lub 169, Hoł Wes 66. Formy zgrubiające: *wiatrzysko*, *wietrzysko* 82, 109A, 116 (por. rodzaje wiatru).

↓ Szczegółowe nazwy W. służą wyodrębnieniu jego rodzajów ze względu na:

(1) siłę: W. silny, gwałtowny to m.in.: *wiatrzysko*, *wietrzysko*, *wiatrowisko* 82, 109A, Kup Met 48, *wiatry* [celowo stosowana l. mn.!] Kup Met 47, *wicher* 58, 60, 70, 72G, 87, 109B, C, 111A, 122, *wichur* 108, *wichura* Kup WiM 51, K 2 San 266, *powicher* SCiesz 232, Nitsch Tek 46, Sim ŚlAntr 17, *powikrzyca* MAAE 1907/213, *pochwiściel*, *pochwist*, *poświst* 39, K 15 Poz 183, Peł Dem 46, *świstak* K 21 Rad 190, *gwizdawica* Sych SGKasz 1/395, *wieja* Sych SGKasz 6/119, K 12 Poz 289, Kup WiM 51, *zawiatrucha* Sych SGKasz 6/193, *zawierucha* Kup Met 50, *fujawica* SGP PAN 7/652, *dujawa*, *dujawica* SGP PAN 6/451, *dma* SGP PAN 5/569, *huragan* 108, *furagan*, *uragan* Kup Met 50, *chamera* SGP PAN 3/449, *chychoł* Kup WiM 52, *chochoł* SGP PAN 3/598, *chochlisko* SGP PAN 3/597, *chwin* SGP PAN 4/188, na Podhalu – *halny* Sad Podh 137, Baz Tatr 102, Szcz Ant 714, TL 1992/3–4/62, *halniak* TN Chołowice 1985, *orkan* SOWM 5/170, K 15 Poz 212, *arkun* Szcz Ant 870, *cyklon* Wisła 1900/774, TN Banachy 1984, *szturm* Kup WiM 52, *szturmo* Wisła 1900/467, *szarga* Sych SGKasz 5/219, *szarpawica* Sych SGKasz 5/223, *szëdergawica* Sych SGKasz 5/242, *targawica* Sych SGKasz 5/327, *szamot* Sych SGKasz 5/216, *sząłota*, *szålinga* Sych SGKasz 5/216, *szoring* Sych SGKasz 5/280, *użerącz* Sych SGKasz 6/43, *rozkidnik* Sych SGKasz 4/352, *nawałnica*, *nawałnica*, *nawałność*, *nawał* Kup Met 50.

W. łagodny to: *wietrzyk*, *powietrze*, *powietrzyk*, *przeciąg*, *ciąg* 109A, Kup Met 55, Warmii i Mazurach *powołny* Szyf MiW 154, *ciepły luft* SGP PAN 4/352, *zefir* Pig Wyb 17, 21, *zefirek* Wisła 1900/467, wedle zapisu z kieleckiego „jest trzech braci rodzonych, nazywają się: *Zofir*, wiatr największy i najsilniejszy, *Zofirek*, wiatr średni i *Zofireczek*, wiatr najmniejszy” ZWAK 1885/66; w Malborskiem *lelech* to „pusty wiatr” Wisła 1889/745.

(2) kierunek, z którego W. wieje: *wiatr wschodni* 37, także *wschodowy*, *wschodzień*, *schodzień*, *wschodowiec* Kup Met 44–46, *wiatr zachodni*, także *zachodnik*, *przyzapadni*, *zapadni*, *zapadowy* Kup Met 44–45, *west* Sych SGKasz 6/83, *wiatr południowy* 42, 49, 62D, także m.in. *południe*, *połudny*, *półdzieniec*, *wiatr jugowy*, *juzny*, *juchowy*, *ulgowy*, *zmiękowy* Kup Met 44–46, *ciotka oszczana*, *śmierdząca ciotka* ‘uosobienie wia-

tru południowego, zwiastującego deszcz<sup>7</sup> SGP PAN 4/408, *kurzêlc* ‘mniejszy wiatr południowy’ Sych SGKasz 2/303, *wiatr północny* 32A, B, 35, 70, także m.in. *północ*, *śródnocen*, *północowy wiatr*; *wiatr obiadowy*, *wiatr ptaszy* Kup Met 45–46, *kujawa* K 3 Kuj 93, *norda* K 39 Pom 495, NKPP norda 3, *ciotka norda* SGP PAN 4/408, *szwêda* Sych SGKasz 5/311, *gwizdówka* Sych SGKasz 1/395. Pojawiają się także nazwy oznaczające W. z kierunków pośrednich: *wiatr północno-wschodni*, *północno-zachodni*, *południowo-wschodni*, *południowo-zachodni* Kup Met 45.

(3) miejsce, gdzie/z którego wieje: *wiatr lądowy*, *od lądu*, *od gór* S SFr; wiatr morski/od morza to *bryza* Szcz Ant 871, *morski wiatery* Sych SGKasz 3/114, *mórka* Sych SGKasz 3/114, *morzawica* Sych SGKasz 3/115, *morszczyzna* SOWM 4/181, Sych SGKasz 3/115, *mërga* Sych SGKasz 3/72, *zajc* Sych SGKasz 6/173, *papperdus* Sych SGKasz 4/51, *dwëra* Sych SGKasz 1/255, *szarlinga* Sych SGKasz 5/219; ponadto: *wiatr stepowy* 62D, *polny* Świr Pieś 334; *podniebny* S SFr;

(4) czas, kiedy wieje: *wiatr wiosenny* 46, *podlatnik* ‘ciepły wiatr wiosenny’ Sych SGKasz 4/101, *jesienny*, kasz. *jesińc* Sych SGKasz 2/99, *wiatr letni*, *zimowy* S SFr.

(5) kręcący się W. to →*wir powietrzny*.

✦ W. współwystępuje ze:

(1) zjawiskami meteorologicznymi 43, w szczególności: (a) → pogodą 25 lub przeciwnie – z niepogodą 26; (b) → deszczem 75; w pieśni weselnej *wiatr wieje, dysk rosi głowę panny młodej* ZWAK 1880/253; (c) → śniegiem 65, 128; współwystępowanie W. ze śniegiem i burzą jest znakiem, że *diabli się żenią* K 17 Lub 76; (d) → mrozem 36, 60, 99; (e) → rosą 77; w czasie oczepin *wiatr wieje, rosa rosi pannę młodą* ŁSE 1974/44; (f) → chmurą 94, 117; W. i chmury gnają młodzieńca z *babą-dziwo* do ogrodu czarodzieja K 42 Maz 520; (g) → mgłą Pośp Śląsk 18; (h) → burzą (i towarzyszącymi jej zjawiskami) 64, 95B, C, 107, 129; → grzmotem i → błyskawicą, które oznaczają, że *św. Eliasz jeździ bryczką* i *uderza biczem* Peł Dem 60; → piorunem 86.

(2) → słońcem 74, 93; od W. i słońca wędnie wianek panny młodej Gaj Rozw 189, MAAE 1908/109, Krzyż Kuj 1/86; w bajce słońce, W. i mróz zakładają się, kto mocniejszy – wygrywa W. 99A, por. 98A, 99B.

(3) → wodą 84A, B.

Często pojawiają się konfiguracje różnych zjawisk: żołnierze walczą wśród *wichru/wichury*, *burzy*, *deszczu*, *stoty*, *blota* 64; *obłoki*, *chmury dżdżyste*, *pioruny*, *błyskawice*, *wiatry*, *dżdże*, *grady*, *mrozy*, *śniegi* płaczą nad grobem Chrystusa 43; w pieśni sierocy *stwy mrozi* ścina sierocie główkę, *zimny wiatr* jej *żałuje*, a *biały śnieżek* ją *chowa* 91; w bajce *trzej szwagrowie* – W., mróz, deszcz wskrzeszają chłopca ZWAK 1881/225; w zagadkach niebo, ziemia, W., noc/Bóg, ziemia, woda i in. tworzą rodzinę, w której W. jest zawsze pierwiastkiem męskim 2.

↔ W. występuje w opozycji do → ciepła, które wywiewa 27D; wilgoci, którą suszy 1A. W przysłowiu *ogień z wodą, wiatr z ziemią* zawsze *wojnę wiodą* 22.

● W. traktowany jest jako istota żywa ZWAK 1887/3, Mosz Kul 2/487, Sim Wierz 235. Według przekazu z Krakowskiego: *że wiatr jest żywy, to nie żadna bajka, bo jużci tak go dał P[an] Jezus na pokutę i ludziom na umartwienia, jak wszystko inne, co szkodę czyni* K 73 Krak 2/364.

W polskiej kulturze ludowej W. uznawany jest za ducha (dobrego w służbie Boga lub złego w służbie diabła) K 15 Poz 184, Dek Sier 88, K 28 Maz 333, K 17 Lub 76; *diabła* 108, *Woź Łow* 43, K 34 Cheł 256, *Sim Wierz* 238; *Szatana* Bar Pii 92; *zło lecące powietrzem* *Sim Wierz* 238, *Sim ŚlAntr* 17; *duśże zmarłych*, które pojawiają się, prosząc o pamięć modlitewną *Sim ŚlAntr* 17, *Mosz Kul* 2/483, 597; *umarły cłek, co jego dusza z piekła uciukła i sapie – temu wiatr ducha* 109A.

W. przybiera postać *planetnika* K 73 Krak 2/363; *południcy* *Byst Etn* 141; wyobrażeniem W. halnego jest *smok* *Baz Tatr* 102.

Często przyjmuje on postać człowieka. Wedle opowieści wierzeniowej z wyroku boskiego pewni ludzie *rodzą się w taką godzinę, że przez całe życie muszą być wiatrem* 103. Przedstawiany jest najczęściej jako *mężczyzna* 96, 98C, 102, *Wisła* 1896/65, *Wisła* 1898/603, *Grodz Łęcz* 75, *duży chłop* *ZWAK* 1885/66, K 7 Krak 34, *czarny albo smagławy* K 7 Krak 34, *mały, czarny człowieczek* 109B, C, *starzec* 100 z siwą brodą *Sim Gad* 211, ubrany w *połatany kozuch* K 34 Cheł 157, K 7 Krak 34, K 73 Krak 2/365. Na Kaszubach starzy ludzie przedstawiają W. jako mocnego chłopca z dużym kapeluszem na głowie i rozpiętym modrym płaszczem, co jak *pijak tacza się na wszystkie strony*, wędruje po świecie i *plata ludziom figle* *Sych SGKasz* 6/122; w Polsce zachodniej uosobieniem gwałtownego W. jest *jeździec*, który z psami goni po świecie *Byst Etn* 142, por. *Kul Wiel* 3/445. W. to też *Pogwizd* czy *Pochwist* *Byst Etn* 142 lub *Świstun* – człowiek olbrzymiej postaci, odziany w szaty obłoczne, z wiecznie rozczochranymi kłaczyskami *Fed Żar* 295. Bywa, że W. przestawiany jest jako *baba z rozrzuconymi włosami*, która *ke stanęła, tam najbardziej strzeche wyrwało, drzewa łomało i zboże kładło* *Wisła* 1898/606. Wiatru i Mrozu jako postaci ludzkich człowiek nie widzi, ale pies widzi *Cisz Sławk* 153.

*Wiatry żyją jak inni ludzie* *Wisła* 1898/603, mają *rodziny*: *żeńią się* *ZWAK* 1881/223, mają *braci* *Wisła* 1900/467, *ZWAK* 1885/66, ich *siostrą* jest *Bieda* *Wisła* 1894/441, w *bajce* W. ma *syna* 97, w zagadkach W., *niebo, ziemia i woda tworzą rodzinę*, w której W. to *pierwiastek męski – syn ziemi/rzeki lub ich zięć* 2.

✕ Wedle wierzeń W. *powstaje*, gdy naruszona zostaje świętość ziemi przez bicie jej jakąkolwiek rzeczą, *rwanie trawy, ścinanie jej kijem lub batem bez potrzeby* *Święt Nadr* 516, 579, *ZWAK* 1890/190. W. *wiosenny powstaje*, gdy „zima się z wiosną *bzije (bije)*” *Szyf Trad* 66.

Silny W. *powstaje*, ilekroć Ziemia zbyt szybko porusza się dokoła Słońca i dokoła własnej osi *Sych SGKasz* 6/122. W. *mogą robić drzewa*, gdy się *ruszają* *Sych SGKasz* 6/122; *fale morskie*, gdy *głośno szumią* *Sych SGKasz* 6/122; „*powstanie wiatrów tłumaczy* sobie *Nadrabianie* *szybkimi poruszeniami chmur*, *nadto radością dyabła*, który *fuką i wyprawia tym sposobem w ruch powietrze*” *Święt Nadr* 516. *Smoki* posiadają tak wielką siłę, iż *jak tylko ogonem ruszą*, *powstaje tak gwałtowny W.*, iż *domy i lasy powywracają* może *MAAE* 1904/37.

Lokalne W. *powstają*, gdy *miejscowi kowale nadymają miech kowalski* *Sych SGKasz* 6/122; na Kaszubach W. i *niepogodę tłumaczy się* *odprawianiem obrzędów* przez *Żydów* *Tred Kasz* 39.

Panuje powszechne przekonanie, że *silny W. zrywa się*, gdy *ktos się powiesi* *Wit Baj* 280, podob. K 17 Lub 93, *Wisła* 1892/203, K 46 Ka-S 463, *Kul Wiel* 3/191, K 14 Poz 120, por. *fraz. wiatr, jakby się ktoś powiesił* sFr; *Jak wieje silny wiatr; znak, że się ktoś powiesił* *NKPP* *wisiec* 2; *wówczas W. wieje przez dwadzieścia cztery godziny* *TN* *Krasiczyn* 1985, *ustaje*

*dopiero w dzień pogrzebu* Wisła 1892/788. Wisielec – baba ma wywoływać silniejszy wicher, niż wisielec – mężczyzna 111A. Wedle opowieści straszna wichura oznacza, że wokół wisielca tańczą diabły 106; ktoś wszedł w porozumienie z diabłem 95B; diabły kończą jakąś pracę 95C; zły duch wzbudza wiatry w chwili kwitnienia kwiatu paproci 95D.

○ W. jest niewidzialny, można słyszeć, że leci, a nie można go widzieć 3, bezkształtny, w zagadkach *nie ma ciała ani duszy* 1A, *nie ma rąk ani nóg* 1B. W. nie można mierzyć/chwytać 12, por. fraz. *szukaj wiatru w polu, przepadł jak wiatr w polu* NKPP *przepadać* 7, *gonić wiatr* s SFr; nie da się wiatru ukruszyć, śniegu ususzyć NKPP wiatr 53. W. jest ulotny, przemijający: *Co z wiatrem przyszło, to z wiatrem uleci* NKPP wiatr 5, fraz. *przemięło z wiatrem, wszystko poszło z wiatrem* (= na marne) NKPP *iść* 105; fraz. *leci, szybuje na skrzydłach wiatru* s SFr; nie można się nim nasycić: *Kto się wiatrem karmi, nie utyje* 7B, podob. 7A, C, ani budować/mieszkać na/nad W. 85, Krzyż WiM 5/51.

W. jest *z m i e n n y* s SFr, fraz. *kręci się jako wiatr w polu* NKPP *kręcić się* 48; *w o l n y*: *scęśliwe wiatry, co wolność mają, z której strony zechcą, z tej powiewają* 86, także 62E, 126; *zuchwały* 50, *wiązany z młodością* 6A; *szalony, bez rozumu* 2.

W. jest charakteryzowany ze względu na:

(1) temperaturę jako:

(a) *z i m n y* – odczuwany jako nieprzyjemny, nieprzyjazny człowiekowi, *przejmuje zimnem do szpiku kości* s SFr; taki jest jesienią 126, 128, gdy wieje od północy, kasz. *morszczyzna* ‘wiatr od morza, północny, zimny’ SOWM 4/181, „od moskiewskiej okolicy” K 7 Krak 34, u *świekruchy zimny wiaterek wieje, bo nie lubi synowej* 48; chłopiec szuka schronienia u dziewczyny, kiedy wieje na niego *zimny wiatr* 76, także 41, 91, →zimny wiatr;

(b) *ch ł o d n y* – *chłodny wiaterek wieje – dziewczyna śmieje się do chłopca* 74, podob. 73B, por. *rześki, orzeźwiający, ożywczy wiatr* s SFr;

(c) *c i e p ł y* – wieje od południa 42, suszy wilgoć, por. kasz. *sęsznik* ‘ciepły wiatr’ Sych SGKasz 5/40, *sprzyja miłości: jeśli chłopiec pójdzie tam, skąd ciepły wiaterek wieje, to dostanie dziewczynę, co się rada śmieje* Pieś Śl 1/171;

(2) siłę i moc:

(a) *silny* – jeśli wicher jest tak silny, że porywa i unosi piasek, wtedy się mówi, że *koń leci przez chmury* Wisła 1892/183, *diabli się żenią* Wisła 1890/869, *Piąt Cechy* 11, *potwór wraca do domu* Jaz Spis 123; także: *porywisty* 129; *ostrzy* 29A; *srogi* 59; *wielki* 19; *nagły* ŁSE 1978/66; *gwałtowny* Fed Żar 291; *szalony* 2, ZWAK 1885/300; *wściekły* 57; *straszny* 60; *ponury* 62C;

(b) *b u j n y* – gdy towarzyszy miłości, weselu: *bujny/z południa wiaterek/wiaterek rozwiewa pannie młodej welonik/wianeczek/wstążki z głowy* 49, także 44, 51, 54, 116;

(c) *le k k i* 116, *delikatny, łagodny, pieszczotliwy, miękki* s SFr; *malutki* 116, por. 120;

(3) szybkość:

(a) *s z y b k i, prędkie, nagły, raptowny* s SFr, fraz. *leci/pędzi/mknie/biega jak wicher/wiatr* s SFr, *pędziwiatr, tak pędzi jak szalony* 120, *przez wieś pędzi, leci* 118, *wiatrem* nazywany jest także dynamiczny taniec Wisła 1889/65,

(b) *c i c h y, powolny* 120;

(4) wilgotność: *suchy, wilgotny, mokry* s SFr.

W. ma specyficzny świeży zapach, fraz.  *pachnie/zapachniało wiatrem* s SFr, *Morsci człowiek pôchnie wiatrem, lądowy – gnojem* 24A.

♣ *Cztery wiatry* odpowiadają czterem stronom świata, por. fraz. *wyprowadzić się/ruszyć/iść/porozpedzać/przeganiać/rozlecieć się/puścić/uciekać/wygnąć/rozproszyć/rozrzucić/wynieść się na cztery wiatry* NKPP wiatr 19, s SFr, zob. 71. W opowieści ludowej jest *dwunastu braci wiatrów* ZWAK 1885/66. Wedle przekazu spod Sieradza „wiatry są trzy: jeden *Szturmo*, drugi *Wicher*, a trzeci *Zefirek*. *Szturmo* to rozbójnik, bo wyrwa drzewa, domy, najstarszy z nich brat; drugi średni, *Wicher*, użyteczny dla wiatraków, urodzajów; trzeci, swawolnik *Zefirek*, pochlebca panien” Wisła 1900/467, por. ZWAK 1885/66; *trzy bujne wiatry zrywają dziewczynie wianek z pawich piórek na dunaj*, skąd wyławiają go *trzej kawalerowie* 44.

■ W. *wieje* powosz., *powiewa* 42, 47, 52, 73B, 86, 88A, *zawiewa* 72A, *pannom rozwiewa gaik/maik* 45, *dmucha* 1c, 5, 92, *duje* 128, *ducha* SGP PAN 6/428.

Wydaje odgłosy 3, 4, *sżumi* powosz., np. 61B, 72E, 92, 126, *świszczy* 106, 128, *gwiżdże* 94, 106, *bziuczy* 1B, *bździ* SGP PAN 3/305, *fuczy* SGP PAN 7/646, *fiuczy* SGP PAN 7/549, *fiuka* SGP PAN 7/551, *fuja* SGP PAN 7/651; *huczy* 92, 120, *ryczy* Wit Baj 298, *wyje* 126, *jęczy*, *dudni* 118, 127; bywa *cichy* 42, 120, stąd porównywana jest do niego śmierć, która stąpa cicho *jak wiatr* MAAE 1908/126. W. niesie echo, fraz. *z wiatrem echo leci* s SFr.

Jako istota żywa W. je, pije, wypoczywa, śpi Wisła 1898/604, K 34 Cheł 157, Sych SGKasz 6/122, TN Rechta 1978/79, ZWAK 1885/66, Dek Sier 182, *tańczy* 67, *wydaje głos choćby żywy człowiek, kiery łokropne męki cierpi* Sim Gad 52, *gra i śpiewa: gra na flecie* 1A, *na listku brzozowym* 125, *zawodzi w różne tony* 129, *ryczy swoją nutę* LL 1959/5–6/108, w pieśni żołnierskiej *śpiewa żalostną piosenkę o poległych żołnierzach* 62A, F, w wierszu nuci bacy *pieśń, by nie cął się w górach ubogim* 119.

◇ W. *rozmawia*, np. z dziewczyną, która poszukuje swoich braci zamienionych w kruki 98A, w bajce sprzecza się z mrozem i słońcem 99A,B, w pieśni miłosnej *opowiada/baje o zakochanych* 77, także 72H.

♥ W. myśli K 40 MazP 525 i przeżywa: *placze* 43, *łka* 61A, *jęczy* 61B, *żałuje* sieroty 91, *smuci się* 97, *śmieje się* 118. Może też być mściwy i złośliwy: *wraca chłopca z wozem i rozwiewa mu mąkę* K 34 Cheł 256, *zrywa chłopu strzechę* 101, *dziewczynie zadziera spódnicę* 100, por. 101, 118.

□ W kołędach wielkanocnych (*konopielkach*) W. jest uosobieniem męskiej, zapładniającej siły: *trzy bujne wiatry zrywają dziewczynie wianek z pawich piórek* i zanoszą na *dunaj* kawalerom 44, 49. W pieśniach weselnych *bujny wiaterek powiewuje*, gdy brat rozplata warkocz siostrze 51; *powiewa na weselników* 52.

W. towarzyszy zakochanym. W. z *dunaju* ma *zawiać/zaduchać/pofukać/zafukać na miłego*, żeby przyszedł do dziewczyny 72A, także 72E, 120; W. z *pola do wsi* ma *przywiał* chłopakowi dziewczynę 72B, także 72C, 89. Kiedy *wieje wiatr – dziewczyna rutkę sieje* i rozgląda się za chłopcami 53, *śmieje się zalotnie do chłopca* 74; *bujny wiatryk* towarzyszy młodemu w drodze do dziewczyny Dwor WMaz 98; *czesze długie włosy kaliny [= dziewczyny]* 80, por. 81, 83.

W. sprawia, że się *wszystko rucha w świecie* 1A, także 5; *pędzi, goni stado chmur; bałwani sine morze* 117; unosi rzeczy, głównie te lekkie, np. *plewy/mech* 13, podob. 11. W czasie żniw W. *kołysze łanami* Szcz Ant 372, *faluje zboża* Szcz Ant 514–515; *poranny wietrzyk czesze grzywy traw, budzi chóry ptasie, trzęsie konarami drzew* 121; *wiaterek żniwowy kołysze dzieci do snu* 124; *cicho powiewający wietrzyk południowy ma usnąć Jezusa* 42.

W. niesie słowa, w przysłowiu *Ludzie gadają, wiatr niesie* 15A, *sławę ludzką* 15B, *sławę sztandaru/legendę walk partyzanckich/słowa* 62E, *wieść o śmierci żołnierza jego rodzinie* 62B, por. 62C, 130. Z drugiej strony słowa rzucane na W. są nietrwałe: fraz. *słowa rzucać na wiatr* NKPP słowo 70, *mówić na wiatr* NKPP mówić 93, por. 15C.

W. niesie zapach, oczyszcza, rozwiewa *smrody* 24A, B, 97.

W. *suszy wilgoć* 1A; w zagadce: *W lece dmusze, w ziemi chusze, drzewa ręższy, sano sęższy* 5, w pieśni żołnierskiej *piechur ma ręcznik z wiatru* 66B, podob. 1C, 66A, B.

Gdy świeci słońce, W. *łagodzi upał, gorąco, a gdy jest mróz, potęguje zimno*: *mróz bez wiatru nie umrozi, słońce nie spali, kiedy jest wiatr* 99B. Podczas gorąca w Tarnowskim przemawiają: *Powiewaj, wietrzyku, powiewaj, damy ci Anusię (lub jaką tam dziewczynkę)*; zdaniem Kolberga jest to pogański zabytek składania ofiar bogu-wiatrowi K 48 Ta-Rz 260.

W. *wzmaga lub gasi ogień* 21.

W. sieje zniszczenie, jest niebezpieczny, zły K 15 Poz 117. Może nie tylko ugiąć delikatną trzcinę 9A, B, *z drzewa liście obdzierać* 126, ale także łamać drzewa (dęby), szczególnie te wysokie 9B–F, także 120, 122; jedynie *chyłego drzewa wiatr nie łamie* 9G. W. przewraca snopki na polu i nie pozwala pracować żniwiarzom 108. Silny W. przywiewa czarne chmury burzowe Szyf Trad 68, a podczas burzy *gnie ku ziemi drzew korony / i z gałęzi liście targa* 129. W. *chwieje* wysokimi domami 10B, *obala* je NKPP dom 36, *zrywa strzechy* 120, także 102. W wierszu zniszczenia dokonywane przez W. ukazane są jako jego igraszki 118.

W. jest sprawcą chorób, por. *ospa wietrzna (wiatrówka)*; w przekleństwie *Bodaj cię zły wiatr owionął* NKPP wiatr 1, →powietrze morowe; „wietrzyca jest w mniemaniu ludu bardzo niebezpieczna dla ludzi” Kul Rop 295; jeśli kogoś zawieje W. pochodzący od *wietrznicy* (ducha), to człowiek ten puchnie, traci mowę lub paraliżuje go Gór Lim 60. W. może też być też przyczyną utraty apetytu i ociężałości członków K 15 Poz 154, przeziębienia ZWAK 1889/166, reumatyzmu 39, paraliżu Bieg Lecz 220, MAAE 1908/142, *róży* Bieg Lecz 129, *gościca, postrzału, zastrzału, przestrichu* Pęk Biłg 234, *liszaja* Łęga Świec 141; od W. można mieć *posiekane ręce/twarz* s SFR. Według zamówień znachorskich *uroki, płaczki, róża, łuszczka, boleśnica*, które przyszły *ze złego/bujnego wiatru*, mają iść *pod wiatr/z wiatrem/do wiatru/gdzie wiatr nie dowieje* 38. Wierzono, że jeśli uroki pochodzą od W., to węgiel rzucony na wodę utonie K 15 Poz 113, 117, 265.

☑ W. jest *groźny* Świr Pieś 301, *przykry* ZWAK 1886/171, *wzbudza strach* 120. Człowiek *chłostany, gnany, popychany przez wiatr/wiatrem*, musi się z nim *borykać się, mocować, walczyć, zmagać* s SFR; por. przysłowie *Biednemu zawsze wiatr w oczy* NKPP biedny 8. W. może *przewrócić człowieka* 96; w baśni *wicher porywa trzy córki cara* TL 1993/3–4/39; W. *dziurami przelatuje* w sukni *żołnierza-tułacza* 63; *towarzyszy*



śmierci: *na polu wiatr wionie – żołnierz w boju ginie* 61c, *zbrodni: jest ciemno, wieje wiatr*, gdy zbójnik morduje brata żony 92.

W. bywa przychylny człowiekowi i całej naturze 69, 91, 98A, C, 119, jest *po-myślny, dobry, dobrotliwy* s SFr, *miły* 109A, 116, *milutki* 124; *wiatr stepowy / z południowej strony* przynosi żołnierzowi mu *wizję swojskich chat* 62D, także 68, pomaga bacy paść owce 119.

#### ■ Władzę nad wiatrem sprawują:

(1) *Bóg ma w ręku obłoki i rządzi wiatrami* 56; *nawiedza ludzi strasznymi wichrami* 60, por. 57; w trakcie *wichru* Bóg kieruje swe przesłanie do ludzi 58;

(2) *aniołowie* 110 i *święci*: św. Eliaz Peł Dem 60, św. Jakub, który rzuca klątwę na bogacza, przez co powstaje straszny wichur Stef WarmOp 70. Św. Piotr, będąc patronem pól i urodzaju, często zapomina o W. i przez to wszystkie kłosa na polu są puste PSL 1992/2/46;

(3) *diabeł* 95A, Was Jag 97, TL 2003/1–2/14, K 17 Lub 75, który straciwszy dawną władzę nad ludźmi, mści się pod postacią wichru, zrywając dachy i wyrządzając szkody Wisła 1894/722, stąd *giabłowy* (diabłowy) *wiater* ‘pochodzący od diabła, dokuczliwy’ SGP PAN 5/525; *diabeł motał gównu ‘o nagłym wietrze’* Sych SGKasz 1/348; *purtk ogóną krąci* Sych SGKasz 4/227. W. jest przejawem radości diabła Wisła 1890/101, 869, Świąt Nadr 516, 539; znakiem, że się *żeni/jedzie na wesele/wyprawia wesele* 17, gra na wierzbowym kiju Sych SGKasz 1/395, *złi jadze z potępioną duszą do piekła* Tred Kasz 40, podob. MAAE 1903/19; wedle legendy diabeł daje gospodarzowi ziarenka W., które rzucone na ziemię, wywołują straszną burzę 104. O tym, czy dany W. ma pochodzenie diabelskie, może świadczyć towarzyszący wianiu śmiech i obecność określonych zwierząt Peł Dem 110, np. chłop widzi kota koło lasu, a gdy się żegna, zrywa się W. pomieszany ze śmiechem Wojew Opocz 43, 44;

(4) inne istoty: *złe duchy* Kul Wiel 3/522, Mosz Kul 2/485, Dek Sier 87; *duch wietrznik* i w postaci czarnej jaskółki zabiera chłopu zboże i roznosi po świecie K 73 Krak 2/363; *Świstun* „sapaniem swoim sprowadza wiatry, a gdy się opije, porywa wtedy czapkę niewidzialności, opuszcza się na ziemię i tu, dmąc w miechy, hula po świecie, a cokolwiek napotka na drodze, choćby to były wiekowe sosny, dęby olbrzymie, budynki lub płoty, wszystko wywraca, obala i niszczy” Fed Żar 295, zob. 105; demonem W. jest *latawiec* Byst Dz 1/290;

(5) *czarownica* ma zdolność zaklinania W. i burzy 107, sprowadzania wicherów i susz Sim Wierz 265, także 108, Wisła 1900/774, W. wieje w czasie jej pogrzebu K 34 Cheł 150.

▲ Najczęściej spotyka się wierzenie, że w W. przebywa *diabeł* w różnych swoich wcieleniach ZWAK 1886/107, Wisła 1890/110, Wisła 1895/600, K 13 Poz 186, K 15 Poz 117, K 7 Krak 103, Wit Baj 280, Mosz Kul 2/479, 486; *zły duch Boruta* K 28 Maz 333; *Srala* K 7 Krak 42, ZWAK 1880/5; także: *zmory* K 7 Krak 70, *czarownice* Wisła 1894/723, *czarownik* Wisła 1896/65; *dziki strzelec* Kul Wiel 3/522; jeśli w cichej porze nocnej niespodzianie wieje W., jest to znak obecności dzikiego *leśnego jeźdźca* Kul Wiel 3/445; kiedy w mroźne wieczory zimowe powstanie zadma, a W. północny, hucząc i wyjąc, w okna śniegiem bije, wtedy ludzie utrzymują, że *strzygi* po świecie latają Fed Żar 304.

W W. przebywają / z W. lecą: dusze ludzi zmarłych nienaturalną i gwałtowną śmiercią, nieochrzczonych dzieci, samobójców, wisielców, topielców oraz zaręczonych zmarłych przed ślubem, zmarłych podczas własnego ślubu Mosz Kul 2/483–484, 683, Sim Wierz 238, Kul Rop 288, które pojawiają się, prosząc o pamięć modlitewną Sim ŚlAntr 17, chrzest Etnl 1998 Nieb 322, Peł Dem 50; bywa, że latają z W. w postaci ptaków Kul Rop 288. W pieśni pogrzebowej pokutujące dusze bezskutecznie szukają schronienia u Wiatrów 55.

Siedziby wiatrów znajdują się w lasach 98B, 101, niedostępnych urwiskach i skałach Wisła 1898/603, w jarze TN Rechta 1978/1979. Kaszubi lokują ich siedzibę w Szwecji (szwéda ‘wiatr północny’), gdzie przechowywane są w wielkich, zawiązanych miechach i ich siła zależy od tego, ile worków Szwedzi otwierają; lekkie wiaterek powstaje, gdy w którymś z worków powstaje dziura Sych SGKasz 6/122.

● W. wieje zewsząd Bart Lub 142, *tak pędzi jak szalony, że nie zgadniesz, z której strony* 120, także 86; por. *wiatr mączący* – z różnych stron wiejący Ziemia 1910/535; kasz. *krziżawa, krziżawica* ‘wiatr przeciwny, ze wszystkich stron’ Sych SGKasz 2/279; *taneczni wiatr* ‘wiatr wiejący z różnych kierunków’ Sych SGKasz 6/124. Często wymieniane są konkretne kierunki: *z północy/z północnej strony* – zimny, przygnębiający 70, por. 32A, B, 35; *z południa / z południowej strony / południowy* – ciepły 37, wywiewa smutne myśli 83, przynosi wizję rodzinnego domu 62D, ma usnąć Jezusa 42.

Z reguły wieje z miejsc oddalonych od domu: *z daleczka* 72D, *z pola do wsi*, skąd ma *przywiać* chłopakowi dziewczynę 72B, por. 123, *od pola* 69, *duje z hal*, by się świat nie *zaśmierdział* 24B, *od hal* Sad Podh 53, *od turni* Sad Podh 72, *z wirsicka* MAAE 1898/74, *z wysokiej/zimnej/siwej skały* 83, *od puszczy* K 7 Krak 278, *w stronę dąbrowy* Gaj Rozw 79, *od rodzinnej strzechy* 68, z Dunaju ma *zawiać/zaduchać/pofukać/zafukać na miłego*, żeby przyszedł do dziewczyny 72A, *od morza* K 39 Pom 295. Nadto: w stajence betlejemskiej 41, ze Szwecji Sych SGKasz 6/122, *z Ukrainy do sadu ciemnego* K 28 Maz 253, K 40 MazP 525, *od Podola* Święt Nadr 296, K 26 Maz 275, K 40 MazP 363, *od Wilna do Tatr* 62E, *od Lublina/Zamościa/Nielisza* 89, także 53, *z/od Krakowa* K 40 MazP 363, Płat Krak 148, K 20 Rad 122.

W. wieje: w *obcej stronie* 88B, *na polu* 61C, 88A, *w polu* K 27 Maz 304, *po pustych polach* 67, *po pustym stepie* 65, *na podolu* 53, *w gaju* 80, *pod borem* LL 1961/4–6/46, *w lesie* K 39 Pom 178, Świr Pieś 379, *w ciemnym lesie* 53, 92, *po dębinie* K 1 Pieś 351, *w konarach/gałęziach drzew/kurhanach* 61A, *w sadzie pod zieloną trześnią* 73A, *kole jeziorczka* K 39 Pom 156. Nadto: na cmentarzu 47, 62A, *w gajku/maiku* u panien 45, dmucha pod *pierzyną* panny lub w jej *okienko* 81.

W. nie wieje w *grobie* 93, także K 28 Maz 166; w pieśni miłosnej pod gałązką jaworu na dziewczynę *nie wionie wiaterek*, nie spadnie *deszczyk* 79. Nadalekie miejsca, *gdzie wiatr nie dowieje*, odsyłane są choroby 38, 40.

♠ Zwiastuny wiatru. O nadejściu W. wnioskuje się:

(1) ze zmian zachodzących w przyrodzie: (a) *niebo jest czerwone* przed i po zachodzie słońca ZWAK 1882/194, Kap Baj 94, Szyf Trad 66, Szyf MiW 155, *rumieni się* K 48 Ta-Rz 259; (b) pojawia się *z o r z a* Wisła 1900/467, K 48 Ta-Rz 259, *czerwona* 26; (c) *słońce* zachodzi w kolorze czerwonym, jest *czerwona luna* na niebie powsz.; (d) *księżyc* jest *w mgłym kole* ZWAK 1878/134, ZWAK 1882/196, Sych SGKasz 2/243 lub *bladuróżowy* Szyf MiW

155, Szyf Trad 66; (e) gwiazdy spadają ZWAK 1882/196 lub migają: *Jak migają gwiazdy, będzie wiatr, wie każdy* NKPP gwiazda 8; (f) chmury są czerwone (przy zachodzie słońca) K 48 Ta-Rz 260, Łęga Świec 123, ZWAK 1893/131, Mosz Kul 2/52, białe, drobne Sych SGKasz 3/349; długie wąskie pasma obłoków Lor Kasz 88; por. *wietrzna chmura* – chmura zapowiadająca W. SGP PAN 3/592, *wietrzniki, wiatraki* – małe chmury zwiastujące W. lub deszcz Sych SGKasz 6/124; *kozlaki* – wielkie chmury zapowiadające W. Sych SGKasz 2/227; (g) grzmoty w styczniu, lutym, październiku, grudniu zapowiadają śloty, burze, *walne/częste/wielkie wiatry* przez cały rok 27A-C; (h) deszcze 27F, G; (i) *morze są kozelkuje* Sych SGKasz 3/110, por. Sych SGKasz 3/109;

(2) z wyglądu i zachowania zwierząt: wrony siadają na wierzchołkach drzew Etnl 1995 Biłg 149; sroka zbiera śmieci ZWAK 1881/166; gołąb skacze i wierzga nogami ZWAK 1881/128; gęsi próbują latać LL 1964/3/41; króliki gonią po stajni ZWAK 1886/101; kot na murku stawia uszy do góry – pewny wiatr z północy K 42 Maz 403, podob. Goł Lud 161 lub „drapie pazurami po miotle” ZWAK 1881/137; ryby „podsakują w górę” ZWAK 1878/135; pijawki „rzucają się po flaszcze” ZWAK 1881/155; pająki nie robią pajęczyny ZWAK 1882/190; włośy są najeżone na głowie Sych SGKasz 6/92.

(3) Nadto będzie W., jeśli ogień na ognisku *furczy* K 48 Ta-Rz 260; s adz a samo zapala się pod blachą TN Munina 1988.

Także z obserwacji samego W. wnioskowano o przyszłych wiatrach 29B, C, pogodzie i urodzajach 28A, B, 29D, 30–37.

● Wierzono, że W. można wywołać, bijąc ziemię: *Jak było strasznie gorąco nieraz krowy się gziły, to „Bijmy ziemię!” – to będzie zaro wiatr i już nie będzie gorąco* Etnl 1989 Biłg 130, także Wisła 1893/142; pałac naraz dwanaście starych, brzożowych mioteł Kul Wiel 3/522; strzygąc owce Wisła 1896/136. Flisacy, chcąc uprosić wiatr, by gwizdnął w żagle, grają mu na fujarkach i skrzypcach 113; w tym samym celu rybacy gwizdzą Sych SGKasz 6/122.

● Sposoby zabezpieczania się przed wiatrem. Miejsca oddalania wiatru:

(a) modlono się i używano poświęconych przedmiotów K 34 Cheł 256, TN Krasiczyn 1985; żegnano się z twarzą skierowaną w stronę W. lub odwracając się do niego plecami; żegnano się i spluwano za siebie Peł Dem 55; nadto →burza (ochrona przed burzą);

(b) moc odwracania wiatrów miała mieć sól św. Agaty Jaw Dąb 105, szczególnie w czasie pożaru K 48 Ta-Rz 73, w podobnym celu rzucano chleb K 45 Gór 522, K 23 Kal 68; wedle innych zapisów, by odwrócić W. ściągający pożar do wsi, należało obejść pożar trzy razy z obrazem lub krzyżem, a wtedy W. miał obrócić się w drugą stronę TL 1992/3–4/41;

(b) w zamówieniach obłaskawiano W. piśszcztliwymi zwrotami i proszono go o odejście w miejsca dalekie 40;

(c) zabezpieczanie domostwa: wynoszono przed próg mąkę i poświęconą sól „jak toto wiatr zduchnie, to przestanie” wiać Baz Tatr 149, rzucano na wiatr szczyptę mąki lub soli Sim Wierz 259; na dachu umieszczano szerokie deski, mające chronić przed W., zwane *wietrznikami, wiatrówkami* Łęga Chełm 56, 72 lub chorągiewkę,

bo „wiatr nie cyni szkody temu domowi, na którego dachu zatknięta jest chorągiewka” Wisła 1898/604, por. 101;

(e) zabezpieczanie zbiorów: by W. w czasie żniwa *nie mierzwił garści na polu* i nie przewracał snopków, należało „sięp posmarować tłuszczem z pod szynki oświęconej na Wielkanoc” ZWAK 1879/12; jak się odchodziło od żniwa, to się zakładało dwie garści na krzyż, żeby „zły duch-wiater” nie potargał zboża MAAE 1907/236; w św. Szczepana obwiązywano pnie drzew owocowych powrósłami z wigilijnego snopa, by zabezpieczyć je m.in. przed wichrem i burzą Dwor Maz 41.

● Jeśli pr z e w i a ł kogoś W., to mówiono, że *wiater go trucił* i zagrzebywano tego człowieka w ziemi 114A lub okadzano go – najlepiej dymem ze święconych wianków z ziół 114B; różę na twarzy mogącą powstać z W. kadzono kwiatem róży albo „wiatrowej choiny” Kul Wiel 3/428, por. K 15 Poz 154. Stosowano specjalnie zamówienia znachorskie na reumatyzm, w których *wiatry, poświsty, cugi* były przepędzane *przez moc Boską i pomoc wszystkich świętych* i Matki Boskiej 39.

Gdy bydło „wiatr zawiął”, konował przebijał bydlęciu skórę nożem Wisła 1899/143, aby W. wyszedł spoza skóry Dwor Maz 196.

! Nie można pluć na W. ZWAK 1887/3, ani też rzucać w niego nożem Wisła 1896/64. Trzeba się jedynie przeżegnać ZWAK 1887/2 i pozostawić W. w spokoju Wisła 1896/63. Nie wolno chodzić w czasie W., „bo zły tańczy – to zaszkodzi” Wisła 1902/623; najstarsi przestrzegali młodszych, aby w czasie W. nie wychodzić z domu bez poświęconych przedmiotów, gdyż wiatry mogły sprowadzić gorączkę, postrzały i inne groźne choroby Sim ŚlAntr 17. Nie należy też wywozić z lasu drzewa wiatrołomu, bo w takim drzewie mieszka *złe* K 17 Lub 125, podob. K 27 Maz 89, stąd też wierzono, że czarownice na uczty diabelskie jeżdżą na przewróconym przez W. drzewie Cisz Sławk 184, ZWAK 1887/34; drzewo powalone od W. lub pioruna nie może być użyte na budowę domu, bo sprowadzi nieszczęście Chęć Kurp 102.

Nie należy ścinać włosów na W. Wit Baj 284, „bo skoro je wiatry rozniosą, to tegoż człowieka będzie głowa bolała” ZWAK 1886/94, Gór Lim 60, Święt Nadr 607; wieszać na polu pieluch, kiedy W. wieje, gdyż dziecko opryszczy Jaw Dąbr 103; przed wywodem matki nie powinny wynosić pieluch dziecka na W., bo *zatrzymają się w dziecku wiatry i wrzaskuje* 112. Jeśli baba wyszła po urodzeniu dziecka, „to okropny wiatr był, po wielu tych tygodni, po wielu dziecko niechrzczone było” LL 1996/6/43.

Nie należy targać słomy leżącej na podłodze podczas *pośniku*, bo *wichry będą zboże łożyc* Bart Lub 32; marchew siano w dni bezwietrzne, bo W. rzekomo powoduje wyrastanie zbyt długich korzeni Łęga Świec 54.

♣ Siłę W. wykorzystywano nie tylko do napędzania wiatraków w młynach, ale także przy tzw. „wianiu wiatrem”, tzn. przerzucaniu ziarna i wymiataniu kłosek z wymłóconego zboża Kul Wiel 2/128, K 5 Krak 157. Wymłócone zboże podrzucano wtedy łopatą drewnianą pod W. i tym samym oddzielano ziarna od plew Łęga Świec 55.

♠ W. wiejący w określonym czasie lub z określonego kierunku miał być z a p o w i e d z i ą różnych zjawisk atmosferycznych/wydarzeń:

(1) (a) *pogody* – jeśli wieje W. wschodni ZWAK 1878/135, Pol Rud 107, południowo-wschodni Fed Żar 288; gdy są silne W. w marcu, to będzie pogodny maj ZWAK 1882/166; *niepogody* – *Jeżeli na św. Michała (29 IX) wiatr północny wieje, to na pogoda nie ma nadzieje* Pośp Śląsk 269; (b) *deszczu* – jeżeli W. wieje z zachodu TN Krasiczyn 1985, z południa ZWAK 1878/135, ZWAK 1882/200, Mosz Kul 2/54; gdy W. wieje *na Pawła (25 I) 28B*, por. *Po wietrze (burzy) deszcz* NKPP deszcz 26; (c) *burzy* na początku lata – gdy na *początku mięsopustu wiatry panują* 30; (d) *mrozu* – W. wieje z północy lub wschodu Mosz Kul 2/54, podob. Nec Pur 161; (e) *słoty* – wieje W. południowy Fed Żar 287, W. od zachodu – *trzydniowa ślota* Fed Żar 287, podob. ZWAK 1878/135; (f) *zimna* – gdy wieje W. północny ZWAK 1878/135, także 27D;

(2) (a) *wiosny* 29A, D; (b) *zimy lekkiej lub ciężkiej, mroźnej*: jakie W. wieją w dniu św. Bartłomieja (24 VIII), takie będą wiać w ciągu zimy Jaw Dąbr 113, także Gaj Rozw 134; *Kiedy na św. Michał (29 IX) wieje wiatr od wschodu abo od północy, bo bandzie srogoł zima, a jak ze zachodu abo połędnia – to lekko* Pośp Śląsk 269, por. 35, 37; *Jeśli na św. Andrzeja W. i mgła, to od Bożego Narodzenia będzie sroga zima* Pośp Śląsk 18;

(3) (a) *żyznego roku, urodzaju* – jeżeli wieje W. od północy w noc Bożego Narodzenia ZWAK 1882/184, jeśli jest wietrzny dzień wigilijny Wes Śląsk 216, także 31; *obfitość owoców zapowiada W. wiejący w Nowy Rok* Wisła 1892/648, *udany zasiew, gdy W. wschodni, niedobry zaś – zachodni* K 7 Krak 138; *dobry groch, gdy się go sieje przy W. od zachodu lub południa (od miękkiej strony)* K 3 Kuj 94, ZWAK 1879/9; *udane proso, gdy są blade smugi na obłokach i W. południowy* ZWAK 1879/9; *dobrych żniw* 33, 34; (b) *nieurodzaju* 29B; *przy W. północnym nie trza siać, bo się nie urodzi* K 3 Kuj 93, także 32A; (c) „*drogość i przednowek ciężki*” *zapowiada W. w dniu św. Małgorzaty (13 VII)* ZWAK 1882/173, podob. ZWAK 1891/51; jeżeli w Zielone Świątki jest W. od wschodu, to będzie drożyzna Stel Pom 160, podobnie na św. Michała Stel Pom 188; (d) *głodu* – *gdy wczas wiatr rozprószy liście, głodu znakiem oczywiście* Wit Baj 294; (e) *upadek gospodarstwa*, gdy W. wieje od domu zmarłego w dniu jego pogrzebu Wisła 1892/790;

(4) *połów ryb* zależy od rodzaju W., *bo na każdą zmianą wiatru rēba jinaczé stoi*, np. *korzystnym W. jest W. zachodni, stąd nazywany jest królem wiatrów i pasterzem ryb* Sych SGKasz 6/123;

(5) (a) *choroby* – *zapowiada W. wiejący od południa w noc Bożego Narodzenia i pierwszą noc stycznia* ZWAK 1882/161, K 7 Krak 175, por. 39; (b) *śmierć*: kierunek W. w Wigilię wskazywał, w jakim wieku będą najczęściej w nadchodzącym roku ludzie umierać: W. północny – ludzie starsi, wschodni – dzieci, południowy – dorośli, zachodni – ludzie *półwieczni* Pośp Śląsk 62, por. ZWAK 1882/161; jeśli W. wywraca w lesie młode drzewa, mówią, że *młodzi zmiérać będą*, jeśli średnie – ludzie w średnim wieku, wielkie drzewa – *starzy ludzie wymiérać będą*, drzewo owocowe – *umrą* dzieci ZWAK 1882/208; *śmierć ludzi, gdy W. zachodni, bydła – wschodni w pierwszą noc stycznia* K 7 Krak 175, w dzień/noc Bożego Narodzenia ZWAK 1882/184, Wisła 1903/145;

(6) *mąż dla panny nadejdzie z tej strony, w którą W. poniesie dym z palącej się starej miotły* Kul Wiel 3/522 albo *śmieci wynoszone po pośniku przez dziewczęta* ZWAK 1886/88, podob. ZWAK 1890/162; *nieudane życie małżonków* *przepowiada*

W. w dniu ślubu TN Chróścina Opolska 1990, Sych SGKasz 6/142; deszcz w trakcie wesela oznacza „łzawe życie”, natomiast W. jest zwiastunem z drady Lud 2008/209.

≈ W. występuje wymiennie z wodą, piaskiem, śniegiem ze względu na ulotność i nietrwałość, fraz. *pisać na wietrze/wodzie/piasku/śniegu* NKPP *pisać* 11; deszczem i upałem 50; w pieśni pogrzebowej z niebem, piekłem, czyścem, chmurami, deszczami, śniegiem, u których pokutujące dusze bezskutecznie szukają schronienia 55; z czasem, bo nie można ich *mierzyć/chwytać* 12, *dogonić: Chcesz dogonać czas stracony, jakobyś wiatr mierzył* Wisła 1889/775; ze względu na swe następstwa w przysłowiu *Kto sieje wiatr, zbiera burzę – ze złością, psotą, niezgodą, kłótnią* 16.

Cztery W. są odpowiednikiem czterech stron świata, fraz. *rozsypaną popiół na cztery wiatry/cztery strony świata* NKPP *popiół* 4.

✠ W. to powszechnie symbol ruchu 1, 6A, B, wolności 86, ale także zmienności 20, ulotności 12, 15A–C, 23, pustki 8; siły niszczącej 9, 10B, nieszczęścia NKPP *nowina* 20, złości i niezgody 16.

W kołędach życzących, pieśniach miłosnych i weselnych W. towarzyszy miłości i jest symbolem siły zapładniającej (duch życiodajny) 44, 45, 49, 51, 53.

W opowieściach ludowych i zapisach wierzeń W. jest uosobieniem diabła 17, 95.

## DOKUMENTACJA

### ZAGADKI

1 A – *Nie mam ciała ani duszy, ma natura wilgoć suszy, a jak zagram na swym flecie, to się wszystko rucha w świecie.* (Wiatr). Folf Zag nr 278.

1 B – *Leciąło bez pole, nie miało rąk ani nóg, a tak leciało, co jaz bziuczowało.* (Wiatr). Folf Zag nr 333.

1 C – *Bez nóg, bez rąk, bez głowy i brzucha, kaj się obróci, wszędzie dmucha.* (Wiatr). Folf Zag nr 230.

2 – *Wysoki tatka, niziutka matka, syn sowizdrzał, córka ślepotka.* (Niebo, ziemia, wiatr i noc). Folf Zag nr 586, tamże war.: . . . *syn bez rozumu; . . . głuchy zięć . . . ; Łysy dziad, ślepa babka, szalony zięć i płaska matka.* (Księżyc, noc, wiatr i ziemia). SGP PAN 7/140; *“Ociec mocny, matka długa, córka wysoka, syn wielgi.* (Wiatr, rzeka, powietrze, świat). ZWAK 1883/92; *Wysoki “ociec, syroka mać, krzywá niewiasta, salawy zięć.* (Bóg, ziemia, woda, wiatr). K 73 Krak 2/496.

3 – *Można słyszeć, że leci, a nie można go widzieć.* (Wiatr). Folf Zag nr 1135, war.: LL 1957/3/37.

4 – *Woda huczy, a nikaj się nie leje.* (Wiatr). Folf Zag nr 37.

5 – *W lece dmusze, w zemie chusze, drzewa rëszy, sano sëszy.* (Wiatr). Folf Zag nr 1041.

### PRZYSŁOWIA

6 A – *Młodość niestateczna bywa, do wiatru się przyrównywa.* NKPP *młodość* 38.

6 B – *Wiatry i ludzie czerwcowi do odmiany wciąż gotowi.* NKPP *czerwiec* 23.

7 A – *Kto karmi obietnicami, karmi nadzieją (wiatrem).* NKPP *obietnica* 2.

7 B – *Kto się wiatrem karmi, nie utyje.* NKPP *wiatr* 15.

7 C – *Kto sieje plewy, wiatrem żyć będzie.* NKPP *plewa* 7.

8 – *Choć wiatr w kieszeni, mina jak u pana.* NKPP *kieszeń* 1.

- 9 A – *Wola córki jest trzcina, a wola ojca jest wiatr, który ją ugina.* NKPP córka 15.
- 9 B – *Bać się trzeba trzcinie, gdy wiatr dąb wywinie.* NKPP dąb 1.
- 9 C – *Drzewoć niż trzcinę rychlej wiatr wyróci.* NKPP dąb 6.
- 9 D – *Wysokie drzewa najprędzej wiatr łamie.* NKPP drzewo 63; war. tamże: *Wysokim drzewem wiatr częstokroć władnie; Na rośle drzewa silniej i częściej szturmują wichry, pioruny biją.*
- 9 E – *Mocny dąb – wiatr go wyrwaca.* NKPP dąb 11.
- 9 F – *Zbutwiałe drzewo rychlej wiatr obali.* NKPP drzewo 58.
- 9 G – *Chytego drzewa wiatr nie łamie.* NKPP drzewo 2.
- 10 A – *Kiedy wiatr z północy wieje, wysoki dom się tedy chwieje.* NKPP wiatr 12.
- 10 B – *Lekkie rozumy na powietrzu budują, wiatr też to obala.* NKPP rozum 36; tamże war.: . . .  
wiatr też ich budowle obala.
- 11 – *Wiatr chorągiewką obraca, ale nie wieżę.* NKPP chorągiew 6.
- 12 – **Wiatru/czasu nie można mierzyć/chwytać.**
- a. *Chcesz dognać czas utracony, jakobyś wiatr mierzył.* NKPP czas 37; war.: *Jak wiatr mierzyć, czas gonić, groch na ścianę miotać, próżna; tak o to, co się nie wróci, kłopotać.* NKPP kłopotać się 1.
- b. *Wiatr mierzać, czasu upłynionego dogonić, panieństwo odnowić – niedokazana.* NKPP wiatr 43.
- c. *Niepodobna siecią wiatr chwytac.* NKPP wiatr 22.
- 13 – **Wiatr unosi plewy/mech.**
- a. – *Czcze plewy wiatr niesie.* NKPP plewa 2; war. tamże: *Pójdzie jak plewa z wiatrem; Tam plewa leci, kędy wiatr wieje.*
- b. – *Prędką robotę wiatr nosi.* NKPP robota 36.
- c. – *Łaska wielkich panów lżejsza niżli mech, co go lada wiatrek unosi, a gniew ich cięższy niż otów.* NKPP pan 126.
- 14 – *Stara panna jak dojrzała gruszka, lada wiatr ją strąci.* NKPP panna 79.
- 15 A – *Ludzie gadają, wiatr niesie.* NKPP gadać 57; war. tamże: *Człowiek plecie, a wiatr niesie;* por. K 17 Lub 17.
- 15 B – *Niech cię ten wiatr nie unosi, co sławę ludzką roznosi.* NKPP sława 14.
- 15 C – *Wymówka z wiatrem ulatuje, szkoda tymczasem dokuczy.* NKPP wymówka 11.
- 16 – *Kto sieje wiatr; zbiera burzę.* NKPP siać 23; war. tamże: *Kto sieje złość, będzie żął nędzę; Kto sieje psotę, ten żnie niecotę; Gdo sieje niezgodę, tyn zbiyro niepokój; Kto sieje kłótnie, zbiera wojnę.*
- 17 – **Wiatr/wicher nastaje – diabeł/czart się żeni/jedzie na wesele / wyprawia wesele.**
- Skoro wicher nastaje, mówią na Mazurach: diabeł jedzie na wesele.* NKPP diabeł 53; war. tamże: *Wiater, jakby się czert żynił; Taka zamieć, że jakby diabli wesele wyprawiali; Taka zawierucha, jakby . . .*
- 18 – *Nie dmuchaj, kpie, przeciw wiatru, bo go nie przedmuchasz.* NKPP kpie 24, podob. *Kto pluje pod wiatr, brodę sobie tylko opluje.* NKPP pluć 1.
- 19 – *Mały deszczyk uśmierza wielkie wiatry.* NKPP deszcz 16.
- 20 – *Patrz, skąd wiatr wieje, tedy cię deszcz nie zleje.* NKPP wiatr 23.
- 21 – *Słaby ogień lada wiatr zgasi, a wielki się od wiatru mnoży.* NKPP ogień 48.
- 22 – *Ogień z wodą, wiatr z ziemią zawsze wojnę wiodą.* NKPP ogień 49c.
- 23 A – *Na morzu ni mósż wiatru – le wiatr mō ciebie.* NKPP wiatr 20, podob. *Na morzu nie ucecesz przed wiatrem.* NKPP morze 51.
- 23 B – *Plug pręje ziemię, a wiater morze.* NKPP plug 10.
- 23 C – *Ani Antoni na morzu wiatru nie dogoni.* NKPP Antoni 1.

- 24 A – *Morsci człowiek pōchnie wiatrem, ładowy – gnojem.* NKPP człowiek 141.  
 24 B – *Kieby wiatry z hál nie duły, to by się świat zaśmierdział.* NKPP wiatr 11.  
 25 – *Deszczyk i cicho – na oryla [= flisaka] lichy, wiatr i pogoda – na oryla wygoda.* NKPP oryl.

## PRZEPOWIEDNIE

- 26 – *Gdy Nowy Rok nastąpi z czerwoną zorzą, w tym roku niepogody i wiatry sie mnożą.* NKPP Nowy Rok 5.  
 27 A – *W styczniu grzmoty – częste słoty, wiatrów wały przez rok cały.* NKPP styczeń 33; war.: *W lutym gdy zagrzmi od wschodniego boku, burze i wiatry walne są w tym roku.* NKPP luty 24, tamże war.: . . . *wiatry częste są w tym roku ; . . . wiatry wielkie są w tym roku.* Bich Przep 49.  
 27 B – *Październik, gdy grzmot na wschodzie naprawi, burzy nas wielkich i wiatrów nabawi.* ZWAK 1882/177.  
 27 C – *Gdyby kiedy w grudniu grzmiało, wiatrów byłoby niemało.* NKPP grudzień 3, war.: *Grudzień z grzmotami – rok z wiatrami.* Bich Przep 168.  
 27 D – *Na Mateusza słońce grzeje, po Mateuszu [21 IX] wiatr ciepło wywieje.* NKPP Mateusz św. 5.  
 27 E – *Jeśli jasny Maurycy [22 IX], to rad w zimie wiatr rycy.* NKPP Maurycy św.  
 27 F – *Gdy wrzesień bez deszczów będzie, w zimie wiatrów pełno wszędzie.* NKPP wrzesień 2.  
 27 G – *Deszcze listopadowe budzą wiatry grudniowe.* NKPP listopad 3.  
 28 A – *Wiatr dnia pierwszego [stycznia] wieczorem ludzi straszy rokiem chorym, pogoda ryby przynosi i cały rok dobry głosi.* NKPP styczeń 36.  
 28 B – *Gdy na Pawła [25 I] wiatr wieje, rychło polem deszcz poleje.* NKPP Paweł św. 3h.  
 29 A – *Gdy luty z wiatrami, rychła wiosna przed nami.* NKPP luty 16; war.: *Gdy wiatr ostry w luty wieje, to gbur dobrą ma nadzieję.* NKPP luty 7.  
 29 B – *Gdy bez wiatrów luty chodzi, w kwietniu wiatr nie zawodzi.* NKPP luty 4; war.: *Luty, gdy wiatrów i mrozów nie daje, prowadzi rok słotny i nieurodzaje.* NKPP luty 17.  
 29 C – *Gdy w noc świętego Piotra [22 II] wiatr panuje, to wróżą: dni czterdzieści jeszcze wytrzyma.* NKPP Piotr św. z Katedry w Antiochii 1c, tamże war.: *Wiatr jak na święty Piatr.*  
 29 D – *Na Gromnice wiatr z południa, niedźwiedź budę utyka, jak z północy, to ją rozwala.* NKPP Matka Boska Gromniczna 24d.  
 30 – *Na początku mięsopustu gdy wiatry panują, początek lata burze popsują.* NKPP mięsopust 7.  
 31 – *Gdy kwiecień chmurny, a maj z wiatrami, rok żyzny przed nami.* NKPP kwiecień 4.  
 32 A – *Nie siej, gdy wiatr z północy, bo ziarno nie będzie mieć mocy.* NKPP siac 33.  
 32 B – *Wiatr północny w czerwcu napędza żyta do sąsiedka.* NKPP czerwiec 22.  
 33 – *W świętą Małgorzatę [20 VII] skąd wiatr duje, drogę po zboże toruje.* NKPP Małgorzata św. 12.  
 34 – *Jak długo w sierpniu wiatr wieje, tak długo miej, siedloczku, o żniwach nadzieje.* NKPP sierpień 4.  
 35 – *W dzień Michała [29 IX] wiatr z północy i z wschodu pokazuje na zimę wiele mrozu.* NKPP Michał św. 34.  
 36 – *Jeżeli październik jest wietrzny i mroźny, to nie będzie za to styczeń, luty groźny.* NKPP październik 5.  
 37 – *Wiatr od południa w wigilię świętego Marcina [11 XI], pewno będzie lekka zima.* NKPP Marcin św. 33, tamże war.: *Gdy na święty Marcin wiatr od wschodu, zima będzie lekka; Po wschodnim wietrze na Marcina bardzo ostra będzie zima.*



## ZAMÓWIENIA

**38 – Choroby: uroki/płaczki/róża/łuszczka/boleśnica, które przyszły ze złego/bujnego wiatru, mają iść pod wiatr / z wiatrem / do wiatru / gdzie wiatr nie dowieje.**

a. *Uroki! Uroki! Jageście z wiatru, idźcie pod obłoki.* LL 1973/3/47; war.: *Uroku, skądżeś się wziął?! . . . Jakżeś się wziął z wiatru – to idź pod wiatr.* Kot Las 85; *Jeśli z wiatru, idź do wiatru!* LL 1973/3/49, war.: Kot Zn 182, 185, 290, 422, por. Kot Zn 251, K 15 Poz 114, TL 1993/1–2/78.

b. *Żeby szczęśliwa ta godzina była, żeby ja te trzy dziewięci roków odmówiła! Który jest: zastarzały, zaniedbały, zachłonięty, zaziunięty, z złego wiatru zawinięty.* Kot Las 85.

c. [Zamawianie płaczki u dziecka.] *Południco! Południco! Weź te płacki z méj dziecińy i zanieś na krańce świata. Niech z wiatrem leć i nigdy nie wracają do moi rodziny!* LL 1973/3/53, war.: Kot Zn 189.

d. *Z ręk, z nóg, z pięty – uciekaj, ty bólu przeklęty! Tam gdzie słońce nie dogrzeje, gdzie wiatr nie dowieje, gdzie kogut nie dopieje, gdzie pies nie doszczeka, niech tam ból ucieka.* Kot Zn 239, podob. Kot Las 87; podob.: [zamówienie od róży, gościa, łuszczycy, postrzału, zastrzału, przestrichu.] *Róża nie róża, nie z czego si wzięno, nie z czego się podziej. Czy z wiatru bujnego, czy słonka jasnego – żeby nie szczykało, żaby się nie odnawiało! Szczężnij, zgiń, idź na suchy las, na gorący kamień, gdzie słonko nie dochodzi, gdzie wiatr nie dowieje!* Pęk Biłg 234, [na gościec] Kot Zn 247, [na guzy na szyi] ZWAK 1889/70.

e. [Zamawianie łuszczki.] *Jeśliś wiatrowo, idź do wiatru! Jeśliś ziemsko, idź do ziemi!* LL 1973/3/50, war. Kot Zn 186; por.: *Ja cię łuscko zażęgnuję wietrzną, rybią . . . jakdś jéno jest na świecie.* ZWAK 1879/53–54.

f. *Boleśnico, przepaśnico, skąd żeś się tu wzięła? Czy ze słońca grzania, czy z wiatru wiania, czy z babskich, czy z chłopskich, czy kawalerskich?* Pęk Biłg 234.

g. [„Zamowa” od wszystkich chorób:] *W imię Ojca i Syna z czego sie wzięno, czy z wiatru, czy z jedzynio, czy ze złego spojrzynio.* Pęk Biłg 235, por. *W imię boże, skądęś się wzięła, różo, czy z wiatru, czy z śmierci, czy z jakichś wiechci?* Byst Etn 108.

**39 –** [W Wydzierzewicach pod Kostrzyniem chłop, Cymbalek, leczył chorego na reumatyzm w ten sposób:] *stanął przed nim i wpatrując się w chorego wymawiał drżącym głosem rozmaite tajemnicze zaklęcia w znanych i nieznanach językach, trzymając w jednej ręce sierp poziomo, a prawą wodząc po jego ostrzu: „Uciekajcie wiatry, poświsty, cugi, przez moc Boską i pomoc wszystkich świętych i Twoją, Matko Boska, Gwiazdo najśliczniejsza, Pełto Uryjańska, Sankta Maryja”.* K 15 Poz 146, przedruk w Kul Wiel 3/415.

**40 –** [Sposób na odwrócenie wiatru:] *Gospodarz staje na siekierze, a kobieta żegna się i mówi: Wiatreczku drogi, idź na bory, idź na lasy, gdzie słońce nie dochodzi, gdzie się nic nie rodzi, gdzie wiatry nie dowiewają, gdzie ptaszki nie śpiewają” i potem odmawia „Zdrowaś Mario”.* Peł Dem 56.

## KOŁĘDY I PASTORAŁKI

**41 – Zimny/przykry wiatr/wicher wieje w stajni betlejemskiej.**

a. *Śliczna Panienka jako jutrzienka zrodziła Syna, piękna nowina. W szopce ubogij lubo mróz srogi, w żłobie złożyła boskiego Syna. . . . Coraz to dali, szopka sie wali, Józef nieborak kijem podpiera, wiatr zewsząd wieje, nikt nie zagrzeje, wicher do reszty strzeche odwiera. . . . Józef staruszek wziąwszy pieluszek zewsząd od wiatru dziury zastania.* Bart PANLub 1/155, war. tamże s. 156.

b. *Dość w lichej szopie i opuszczonej, na wiatry ze wszech stron wystawione. W szczupłym ciatku Bóg się mieści, panna Syna tuli pieści.* Miłk Pas 111.

c. *Uwiń go w pieluszki, pościel sianka, kiedy nie masz poduszki. Niechże nie ziębnieje, boć zbyt zimny wiatr nań wieje.* Miłk Pas 207.

d. *Na mrozie w stajni mieszkanie, sobieś obrał wieczny Panie: przykre wiatry na cię wieją, wół i osioł parą grzeją.* Miłk Pas 199.

e. *Kędy członki święte sianem ostrem przyodziewa, a mróz i wiatr bardzo przykry zewsząd go przewiewa.* Miod Pas 89.

**42 – Cicho powiewający wietrzyk południowy ma uśpić Jezusa.**

*Gdy śliczna panna Syna kołysała, Z wielkim weselem tak jemu śpiewała ... cicho wietrzyku, cicho południowy, cicho powiewaj, niech spi panicz nowy.* Miod Pas 58, war.: Miłk Pas 138, TN Potoczek 1979.

PIEŚNI WIELKOPOSTNE

**43 – Obłoki, chmury dżdżyste, pioruny, błyskawice, wiatry, dżdże, grady, mrozy, śniegi płaczą nad grobem Chrystusa.**

*Płacz jasne słońce, płacz koło miesięczne, zalejcie gwiazdy światła swoje wdzięczne, płaczcie promienie z nieba wywieszzone, wasze przedniejsze światło zagaszone. Płaczcie obłoki, płaczcie chmury dżdżyste, łzy miasto rosy wylejcie rześiste. Płaczcie pioruny, płaczcie błyskawice, nad grobem króla niebieskiej stolicy. Płaczcie i wiatry, i niebieskie biegi. Płaczcie dżdże, grady, płaczcie mrozy, śniegi. Płaczcie ścieląc się pod swemi: górami, w tym grobie leży, który władał wami.* K 20 Rad 103, war.: Miod Pas 97, TN Łubcze 1978.

PIEŚNI WIELKANOCNE

**44 – Trzy bujne wiatry zrywają dziewczynie wianek z pawich piórek na dunaj, skąd wyławiają go trzej kawalerowie.**

*Cienka mała konopielka ... , jeszcze cieńsza jak krasniejsza ... Pawki pasie, piórka zbiera ... , co zbierze, w zapaskę kładzie ... , a z zapaski wieniec wije ... I uwiła pawi wieniec ... , przyszpiliła do swej główki ... Skąd się wzięły bujne wiatry ... , i zerwały pawi wieniec ... Ciekła, biegła kraj dunaju, napotkała trzech rybaczków ... [Prosi ich o wyłowienie wianka.] Bart PKL 389, tamże liczne warianty; nadto: Rano, nie rano, kury zapiali ... Jeszcze najraniej Jagusia wstała ... Jagusia wstała, pawie pognąła ... wioneczek wila ... Gdzieś jej sie wzięło trzy bujne wiatry ... Trzy bujne wiatry, trzy kawalery ... Jednemu dała ten pawi wieniec ... Drugiemu dała złoty pierścieniec ... Trzeciemu była sama Jagusia.* Bart PANLub 1/249.

**45 – Panny nie mogą długo czekać na podarunki, bo im wiatr wyróci/rozwieje gaik/maik.**

*Na naszym goiku malowane pasy, co my malowały przez te ciężkie czasy. ... Dejcie nam już, dejcie, co macie dać, bo nie możemy dłużej czekać, bo nam sie dzień króci, wiatr nam go wyróci. Dyg Kat 61; war.: ... bo nóm dziyń truchleje, gojik wiatr rozwieje. Tac Opol 17; ... bo nam tu gajceek wiatr na nic rozwieje. K 24 Maz 152–154; ... tu dzionek nam króluje i nam wiatr maik rozwieje. Bart PANLub 1/428; podob.: Lud 1902/201, LL 1962/1–2/71.*

**46 – Wiatr/wietrzyk wiosenny niesie pieśń kołędników.**

a. *Szumią lasy, łąki, gaje, bo to nowy dzień nastaje, ... szumią sady, drzewa w lesie, wiatr wiosenny piosnkę niesie, alleluja, alleluja.* Bart PANLub 1/409.

b. *Śpiewamy, śpiewamy, pieśń nam wietrzyk niesie, niech nam gospodyni śmigusik wyniesie.* Bart PANLub 1/412.

PIEŚNI ZADUSZKOWE

**47 – W Dzień Zaduszny wiatr powiewa, dziś cmentarne szumią drzewa.** Kot Urok 179; war.: *W Dzień Zaduszny wiatr podwiéwa, na smentarzu skrzypią drzewa.* Biel Kasz 1/277, por. inne war.: Etnl 1998 Biał 263–289.

## PIEŚNI I PRZYŚPIEWKI WESELNE

**48 – U świekruchy zimny wiaterek wieje – nie lubi synowej.**

*Oj, nie płacz, Kasiu, nie płacz, bo cie główka rozboli, oj, jeszcze sie napłaczesz u świekruchy do woli. . . . Bo u świekruchy – skruchi, oj, zimny wiaterek wieje, bo niewiastki [= synowej] nie lubi, o, choć sie do niej śmieje.* Bart PANLub 2/574.

**49 – Bujny/z południa wiatr/wiaterek rozwiewa pannie młodej welunik/wianeczek/wstążki z głowy.**

*Ej, z południa wiaterek powiunun, oj, rozwiunun ten welunik, rozwiunun. A dzie sie te nasze druhnicy podziały, żeby "oni ten welunik zebrały.* Bart PANLub 2/186; war.: *Oj, zawiunun bujny wiaterek, zawiunun, juz Maniusi z główki wianeczek schwiunun. Ej, wianeczek na kotecek, ruciany, a cypecek na łepecek, niciany.* Bart PANLub 2/187; *Hej, powonuł wiaterek, powionoł, wszystkie wstążki Kasi z głowy odwionął.* Bart PANLub 2/188, tamże warianty, nadto: podob. ZWAK 1890/75.

**50 – Wianka młodej nie przemoczą deszcze, nie zsuszą słońca upały, ni wiatr rozwieje suchawę.**

[Ojciec wytargował wianek dla córki.] *Z ruty, z lilii i z mięty, co go nie przemoczą deszcze, nie zsuszą słońca upały, ni wiatr rozwieje suchawę. Dmuchi, on piękniejszy jeszcze, słońce grzeje, on dojrzewa, deszcz go złotą obléwa.* Goł Lud 73.

**51 – Bujny wiaterek powiewuje, gdy brat siostrzyczkę rozplata.**

*Bujny wiaterek powiewuje, Bratek siostrzyczkę rozplata.* Oles Lub 8; war.: *Wolno wiaterek powiewuje, bratek siostrzyczkę rozplata. Rozplataj, bratku, a nie targaj, zapleciony tam złoty talar.* Bart PANLub 2/165.

**52 – Wiatreniek ma powiewać do tatunia rodzzonego i matki rodzonej/po świetlicy i gościach weselnych.**

a. *Powiewaj wiatreniku – z cicha pomaleńku, . . . do swego tatunia, do swego rodzzonego, Powiewaj wiatreniku – z cicha pomaleńku, . . . do swojej matki, do swojej rodzonej.* K 16 Lub 169, war.: TL 2002/1–2/44.

b. *Powijże, wiatreniku, okienkiem po świetlice [= świetlicy], po ciesowych stołach i po nadobnych żonach, co miód, wino pili i kurowaj lipili.* Bart PANLub 2/434.

**53 – Na Podolu / od Lublina / w ciemnym lesie wiaterek wieje – dziewczyna rutkę sieje i rozgląda się za chłopcami.**

*Na podolu wiaterek wieje, śliczna Kasia rutki sieje, sieje, sieje i sija, za chłopcami patrzącą.* Bart PANLub 2/343; war.: *Od Lublina wiaterek wieje, . . . córuś tam te kwiaty sieje,* Bart PANLub 2/343; *W ciemnym lesie wiaterek wieje, tam dziewczyna rutkę sieje.* K 39 Pom 178, war.: Lor Kasz 124, K 26 Maz 275, K 40 MazP 363, K 73 Krak 1/343, K 44 Gór 252, 281–282, MAAE 1908/100, Świąt Nadr 296.

**54 – Chłopak bierze sobie za żonę dziewczynę jak wiaterek bujny.**

*Ganili mi stryjna, ganili mi wujna, nie bierz tej Stasińki, bo to bardzo bujna. Nie słuchałem stryjny, nie słuchałem wujny, wzięłem se Stasińkę jak wiaterek bujny.* Bart PANLub 2/534.

## PIEŚNI POGRZEBOWE

**55 – Pokutujące dusze bezskutecznie szukają schronienia w niebie, w piekle, w czyścicy, u chmur, deszczu, wiatrów, śniegu, gradu.**

[Pokutujące dusze szukają schronienia w niebie, w piekle, w czyścicy, u chmur, deszczu, wiatrów, śniegu, gradu. Znajdują je u Matki Boskiej.] *Dusze rzewnie zapłakały i ku wiatrom poleciały. Wiatry, wiatry, przyjmijcie nas, bo Pan Jezus znać nie chce nas.* Krzyż WiM 2/143, inne warianty zob. Etnl 1998 Bart 149–168.

## PIEŚNI RELIGIJNE

**56 – Bóg ma w rękę obłoki i rządzi/wiedzie wiatrami.**

[Pan Bóg] *Co w rynku ma obłoki i rundzi wziatrami, nie wypuści z opieki, prowadzi drogami. Krzyż WiM 5/52, tamże war.: . . . i wiedzie wietramni . . .*

**57 – Podczas zagłady Sodomy i Gomory ziemia się trzęsie, wyje wściekły wiatr i pada deszcz siarczasty.**

[Zagłada Sodomy i Gomory] *Ziemia się trzęsie, wiatr wściekły wyje, ludzie się z krzykiem po domach kryją, lecz gmach za gmachem z hukiem się wali, a deszcz siarczasty, gdzie padnie, pali.* Bart PANLub 3/433.

**58 – W trakcie wichru Bóg kieruje swe przesłanie do ludzi.**

[O drzewie Krzyża Świętego.] *Wicher zerwał się ogromny, usłyszeli głos cudowny: Ni znajdziesz drzewo modrzewiowe, to na mękę Chrystusowe.* Bart PANLub 3/437.

## PIEŚNI DZIADOWSKIE

**59 – Przed skończeniem świata będą wiały wiatry srogie i uderzały pioruny z czterech stron świata.**

*Bo przed skończeniem świata wielkie cuda będą, straszne góry i obłoki rozchodzić się będą. Wtenczas pioruny i wiatry srogie będą wiały, ze czterech stron świata tego będą uderzały.* Bart PANLub 3/627.

**60 – Bóg nawiedza ludzi strasznymi wichrami i wielkimi mrozami.**

*Obróć oczy, a patrz na ubóstwo wielkie, że Pan Bóg odebrał urodzaje wszelkie. Przed rokiem nawiedzał strasznymi wichrami, zimy doczekawszy – wielkimi mrozami.* Nyr Kar 45.

## PIEŚNI ŻOŁNIERSKIE

**61 A – Wiatr w konarach/gałęziach drzew/kurhanach płacze/łka nad walczącymi.**

a. *Wiatr w konarach cicho łka, aż tu naraz trach, trach, trach! Pełne lufy ognia, kaem gra melodie, a granaty bach, bach, bach.* Świr Pieś 338.

b. *Ponad stepem nieprzejrzana mgła, wiatr w kurhanach cichuteńko łka, przyszła zima, opadł różny kwiat, poszedł w świat Jasieńko, zginął po nim ślad.* Bart PANLub 3/309.

c. *Daj mi teraz już wywczas, niech mi szumią ciemne lasy, niechaj w długą noc jesienną, wiatr zapłacze choć nade mną.* Szew Niech 395.

d. *Kujawiakiem płacze wiatr w gałęziach drzew, umilkł nad polami każdy inny śpiew, tylko czarna rola w sobie krzepnie z bólu, zimną rosą płaczą drobne liście drzew.* Szew Niech 332.

**61 B – Wiatr szumi i jęczy żałośnie, gdy Niemcy mordują Polaków.**

[Niemcy mordowali Polaków.] *I wiatr tylko szumił i jęczał żałośnie, że litość nieznaną daleka. Świr Pieś 430; podob.: *Potem ucichły wszystkie odgłosy, nie padł już więcej ni jeden strzał. Wiatr tylko gładził zroszone kłosa i tak żałośnie jakoś wiał.* Świr Pieś 425.*

**61 C – Na polu wiatr wionie – żołnierz w boju ginie.**

*Jak na polu wiatr wionie, tak żołnierz w boju zginie. Hej zasmuci się – mojej matce serce, mojej całej rodzinie.* K 26 Maz 292.

**62 A – Wiatr na cmentarzu śpiewa żalną piosenkę o poległych żołnierzach.**

*Na cmentarzu daleko za miastem, gdzie rząd krzyży gęstych jak las, wiatr żalną piosenkę śpiewa, razem z wiatrem słycać matki szloch.* Świr Pieś 101.

**62 B – Wiatry donoszą, rozsiewają wieść o śmierci żołnierza jego rodzinie.**

*Pod ostrowskim borem stoi wróg taborem, młody Polak spod Ostrowa pada z ręki wroga. . . . Prędko wiatry wiejcie, matce mej donieście, niechaj z każdą ranną zorzą daję na mszę bożą. Prędko wiatry wiały i tę wieść rozsiały, płakał ojciec i ród cały, starsze siostry mdlały.* K 73 Krak 2/113.

**62 C – Wiatr ponury ma powiedzieć rodzinie i lubej żołnierza o jego tęsknocie w obcej ziemi.**

A gdy zawiął wiatr ponury, do rodzinnyj strony wiał, młody żołnierz w obcej ziemi list do siebie w rękach miał. Powiedz, wietrze, mej rodzinie, powiedz, powiedz luby[j] mej, jak mie tęskno w tej krainie, żyć nie moge dłużyj w niej. Bart PANLub 3/295; war.: Wietrze, powiedz mej rodzinie, jak nam tutaj ciężko żyć. Jak nam wolno czas upływa, jeszcze długo nam tu być. Świr Pieś 258.

**62 D – Wiatr stepowy / z południowej strony wieje/budzi żołnierza i przynosi mu wizję swojskich chat / rodzinnego domu.**

a. Mijają wreszcie tamte dni, gdyś tylko z dala o niej snił, gdy budził cię stepowy wiatr, przynosząc wizję swojskich chat. Szew Niech 756.

b. Gdy żołnierz raz na warcie stał, o swojej lubej snił, wiatr z południowej strony wiał, lecz to rodzinny był. Bart PANLub 3/401.

**62 E – Wiatr/wicher (wolny) roznosi sławę sztandaru/legendę walk partyzanckich / słowa od Wilna do Tatr.**

a. Sztandar polski chwiał się wszędy, sławę jego poniósł wiatr, partyzanckich walk legendy niósł od Wilna aż do Tatr. Szew Niech 404; war.: . . . chwiał się wszędzie, chwały jego poniósł wiatr . . . Bart PANLub 3/351.

b. Wichrze wolny, nieś przez pola, o zwycięstwach w walce, wzwyż. O mogiłach bezimien-nych, gdzie ich znaczy z brzozy krzyż. Świr Pieś 379.

c. A jeśli spotkasz mogiłę w lesie, co nad nią szumi szereg drzew, niech i twe słowa wiatr w dal poniesie, o partyzancie zanuć pieśń. Bart PANLub 3/356.

**62 F – Wiatr układa piosenki o żołnierzach.**

Gdy wracamy z powrotem, budzim wioski turkotem, wiatr piosenki układa "o nas, o chłopakach odważnych i robotach poważnych, które niosą swobodę dla nas. Bart PANLub 3/343, war.: Bart PANLub 3/342, Świr Pieś 408.

**63 – Wiatr dziurami przelatuje w sukni żołnierza-tułacza.**

Idzie żołnierz boram, lasam, przymierając z głodu czasam. Suknia na niam poblakuje, wiatr dziurami przelatuje. Bart PANLub 3/385, war. zebrane: Bart PANLub 3/386, nadto: Dek Sier 227, ZWAK 1880/86, Pau Gal 68, Byst Etn 89.

**64 – Żołnierze walczą wśród wichru/wichury, burzy, deszczu, śloty, błota.**

a. Oddział partyzancki w noc ciemną wleczę, wicher ziębi ciała i deszcz z góry siecze. Szew Niech 410.

b. Po drogach dmie wichura, ślota, błoto – ładny kram. Lecz cóż znaczy dla piechura choćby nawet diabeł sam. Szew Niech 540, por. Szew Niech 410.

c. Choć wichry dziś rwą moje słowa, choć burza dziś wokół nas drga, to nic. Ta piosnka jest nowa, więc słuchaj, gdy wicher ją gra. Szew Niech 692.

**65 – Wiatr wzbija śnieżną zamieć, kibitka z więźniami sybirskimi jest wiatrami/wichrami gnana po pustym stepie.**

[„Więzień sybirski”] Wióął wiatr szumnie po pustym stepie i śnieżną zamieć w obłoki wzbil, tam biały tuman rwie się i trzepie, jak z uraganu rześisty pył. . . . Wśród tego stepu z wiatrami wali czarna kibitka w zawily szlak. . . . K 73 Krak 2/95–96; war.: Wśród tego stepu, wiatrami gnana, pędzi kibitka w zawiei szlak. Świr Pieś 261, war.: Bart PANLub 3/412.

**66 A – Wiaterek suszy żołnierzowi koszulę.**

[Siostra pyta brata jadącego na wojnę:] A któz tobie kosulkę wysusy? – Jak wiaterek gałżecką rusy, żołnierzowi kosulkę wysusy. K 18 Kiel 182.

**66 B – Piechur ma ręcznik z wiatru.**

Nie masz jak to z piechurami tłuc się borami, lasami. . . . Wygód znajdziesz tu bez liku. . . . kąpiel w rzece, lustro w wodzie, ręcznik z wiatru przy pogodzie. Szew Niech 563.

**67** – *Wiatr po pustych polach tańczy taniec jakiś opętańczy, liść ostatni strącił z drzew – jesienny wiew.* Szew Niech 109, por. Szew Niech 117.

**68** – *Wiatr wiejący po gaju, od rodzinnej strzechy niesie pociechę Polakowi w obcym kraju.*

*Smutna wierzba u jeziora kąpie swój zielony włos, smutny więzień, co z wieczora taki śle z wiatrami głos. Powiedz, wietrze, mej rodzinie, jak mi smutno bez niej żyć . . . A wtem zawiął wiatr po gaju, od rodzinnej strzechy wiał, Polakowi w obcym kraju tę pociechę w serce wiał. Niech twą duszę męstwo zbroi, żal twój krótko będzie trwał, wnet cię ujrzą wszyscy twoi, będziesz ich w obliczu miał.* K 73 Krak 2/93, war.: K 50 Sa-Kr 362, K 73 Krak 2/94, Świr Pieś 258.

**69** – *Wiaterek od pola ma urwać postronek wieszanemu skazańcowi.*

*Wiaterku "od p"ola, wiaterku "od turni, kie mie wiesać pódóm, p"ostronek mi urwij.* Sad Podh 51.

#### PIEŚNI BIESIADNE

**70** – *Jak wiatr/wicher z północy dmie, tak ciężkie jest życie pijaka.*

*Z północnej strony wicher dmie, psiakrew, jest takie życie me. Ja już nie będę wódki pić, od jutra zacznę na nowo żyć.* Bart PANLub 3/161, tamże war.: *Z północy wiaterek dmie . . . ; Wicher północny mocno dmie, pijackie życie to jest złe . . .*

#### PIEŚNI ZAŁOTNE I MIŁOSNE

**71** – *Świsne złotym batem i pojedę w świat, wprzęgnę cztery wiatry, gdy mi serce dasz, dziewczyno.* Bart PANLub 4/261.

**72 A** – *Wiatr z Dunaju ma zawiąć/zaduchać/pofukać/zafukać na miłego, żeby przyszedł do dziewczyny.*

*Zaduchej, wietrzyku, z Dunaju, ku memu miłemu, aż przyjdzie; Bo jak przyjdzie, to spać będzie do białego rana. Pieś Śl 2/590; war.: Chuchajże, wiaterku, do rana, memu miłemu, aż przyjdzie . . . Pieś Śl 1/423; Pofukuj, wietrzyku, z Dunaju, na mego miłego, aż przyjdzie; Bedy my się miłowali do białego dnia. Pieś Śl 2/649; Zaduchej wietrzyku . . . My se społem pomówimy do białego dnia. Pieś Śl 2/649; Zawiej mi z Dunaju . . . Pieś Śl 2/649; Zafukuj, wietrzyku, z Dunaju, jeśli tam mój miły, niech przidzie . . . Pieś Śl 1/476.*

**72 B** – *Wiatr z pola do wsi ma przywiał chłopakowi dziewczynę.*

*Z pola do wsi wiatr wieje, wiatr wieje, niechże mi ón dziewczynę przywieje.* K 19 Kiel 88.

**72 C** – *Wiatry nieszczęśliwe zawiąły kochanie dziewczyny za bory, za lasy.*

*Oj, wiatry, wiatry, wiatry nieszczęśliwe, gdzieście my zawiąły kochanie teskliwe. Zawiąły, zawiąły za bory, za lasy, nie widzieli-ć my go w takie dawne czasy.* K 12 Poz 122.

**72 D** – *Wiaterek z daleczka ma urwać jabłuszko czerwone i powieźć je do ukochanej chłopaka.*

*Zawiej, ty wiatraku, z daleczka, urwiéj, jabłko z wierzchołeczka. Jedno méj miłéj, drugie mnie! Zaprzęż teraz konie wrone, powieź jabłuszko czerwone, powieź czem prędzej bez pole, złóż je u miłéj na stole, a powiedz jéj téż: „Dobry dzień”.* Maj Śląsk 182.

**72 E** – *Bujne wiatry mają wiać, wichry szumieć nad kawalerem tęskniącym za dziewczyną.*

*Wy bujne wiatry wiejcie nade mną [= kawalerem], i wy też wichry sumcie nade mną. I wy kamienie ciężko wzdychajcie, memu sercu zał rozrywajcie. Jak (ja) się dostanę do twej [najmilszej] pościeli, a moją duszę bierą anieli.* K 25 Maz 74–75, war.: K 27 Maz 294–295.

**72 F** – *Wiatr ma zanieść wzajemne westchnienia zakochanych.*

*Wieje wiaterek wieje, miłe echo głosi, tobie me, Maryniu, westchnienia zanosz. K 6 Krak 430–431; war.: Niechaj wiatr powiewa, głośne echo nosi, niechaj mej Helence westchnienia donosi.* Lom Śląsk 401, podob. Bart PANLub 4/441.

**72 G – Dziewczyna pyta wiatry, wichry, gdzie jest jej ukochany.**

Wiatry, wichry, co gwiazdy kryjecie, jeżeli wy o moim kochaniu nie wiecie? Widzieli my go w sadku, we wiśniowym, czesał sobie włosy grzebykiem perłowym. K 44 G6r 380, inne warianty → gwiazdy nr 33.

**72 H – Wiatr nie chce powiedzieć, gdzie jest ukochany dziewczyny.**

Wychodzę [dziewczyna] na drogi, co odeń prowadzą, żadnej wiadomości o nim [chłopcu] mi nie dadzą. Pytam się i wiatru, co z tamtych stron wieje - nie chce mi powiedzieć, co się też z nim dzieje. K 48 Ta-Rz 150.

**73 A – Usnęłam se na sadzie pod zieloną trześnią, gdzie we snach mię chłodzili wiatrecz-kowie śpieszni. Przyszedł ku mnie mój miły . . .** Pieś Śl 2/476–477.

**73 B – A wietrzyk powiewał mile, a słowik w gaju zaśpiewał, uspił ją [dziewczynę] nieco na chwilę, a on [chłopak] ją we śnie całował.** Gaj Rozw 85.

**74 – Słonko świeci, cichy/chłodny wiatr wieje – dziewczyna śmieje się do chłopca.**

a. Ciepłe słonko grzeje, chłodny wietrzyk wieje, a dziewczyna w okieneczku do chłopca się śmieje. Bart PANLub 4/182; war.: Cichy wietrzyk wieje, ciepłe słonko grzeje, a Kasieńka do Jasieńka przez okno się śmieje. Kot Rzesz 452; Słońce miło grzeje, chłodny wietrzyk wieje . . . z okienka . . . Kot Rzesz 337, war.: Pieś Śl 2/215, K 40 MazP 202.

b. Słońce świeci, wiatrek wieje po białej brzezynie, kochajże mnie, moj Jasienku, szczerze, nie zdradliwie. K 42 Maz 29.

c. Słonko świeci, wiatr wieje, do kochania serce mdleje. Biel Kasz 2/353.

**75 – Wiatr wieje, deszcz leje – chłopiec namawia dziewczynę.**

Wiatr wieje, dysc leje, w zielonej dombrowie, namowiół se kochaneczek kochanecka sobie. Pieś Śl 2/682; war.: Deszcz idzie, wiatr wieje w zielonej dąbrowie. Namawia tam myśliweczek Karolinę sobie. Rog Śląsk 35, war.: Pieś Śl 1/493, Lom Śląsk 167.

**76 – Chłopiec szuka schronienia u dziewczyny, bo wieje na niego zimny wiatr/wiaterek.**

a. Z tamtej strony płotu zimny wiatr wieje, a gdzie moja kochanecka co me przyodzieje. K 39 Pom 155; war.: Kole jeziorczka zimny wiatrek . . . a gdzie moja najmilejsza. K 39 Pom 156.

b. Ej, zima mi, zima, wiaterek podymá; puść mie, dziewczuszko, na swoji łóżeczko, serdeczko mi omdléwá. ZWAK 1885/211.

**77 – Roseczka wypatrzy/zdradzi, wietrzyk wybaja/wyplecie ojcu dziewczyny o ukradkowym spotkaniu zakochanych.**

Słoneczko swatało, miesięczek był świadkiem, jeżeli co wypadło, to pewnie ukradkiem. Rosa wypatrzyła, a wietrzyk wybajał, oj, będzie tatunio swą córeczkę łajał. K 73 Krak 2/174, war.: K 6 Krak 477; Przyjedziesz? Przyjadę. Lepiej wstąp ukradkiem, by dzionek nie widział, miesięczek był świadkiem. Ej, roseczka zdradzi, a wietrzyk wyplecie, bodaj bez tajemnic żyć jawnie na świecie. K 73 Krak 2/173.

**78 – Dziewczyna chce stać się wietrzną ptasyną/gołębiem/polecieć z wiatrem w obłoki, udając, że nie chce oddać się chłopcu.**

[Dziewczyna ucieka przed chłopcem.] Stanę ja się, stanę malutkim ptaseckiem i polecę sobie w obłocki z wiatrzeckiem, i tak twoją nie będę, i przy tobie nie siędę. K 46 Ka-S 93–94; war.: Stanę ja się wietrznym gołębiem, będę siedziata w boru na dębie. K 4 Kuj 19–20; A stanę ja się wietrzną ptasyną, będę latała ponad krzewiną, ale twoją nie będę, ja się panną nabędę. Mają tam strzelcy takie ruśnice, co dobrze mierzą w płochę wietrznice, tak ty moją musis być, wolę moją ucynić. K 22 Łęcz 102–10, inne warianty → gwiazdy nr 33.

**79 – Pod gałązką jaworu na dziewczynę nie wionie wiaterek, nie spadnie deszczu.**

[Dziewczyna chroni się przed burzą pod gałązką jaworu.] Tam wietrek na cie nie wziónie, na twoje lisko cyrwóne. Ni deszek na cie nie kanie, na twoje lisko różane. Krzyż WiM 3/59, war.: LL 1959/3–4/88, por. Stoin Żyw 158.

**80 – Wiatr w gaju czesze długie włosy kaliny [= dziewczyny].**

Rosła kalina z liściem szerokim, nad modrym w gaju rosta potokiem, drobny deszcz piła, rosę zbierała, w majowym słońcu liście kapała. W lipcu korale miała czerwone, cienkie z gałązek włosy splecione, tak się stroiła jak dziewczę młode i jak w lusterko patrzyła w wodę. Wiatr co dnia czesał jej długie włosy, a oczy myła kroplami rosy, u tej krynicy, u tej kaliny Jasio fujarki kręcił z wierzbiny. Bart PANLub 4/499.

**81 – Pierzyna/okienko u córki się rusza, bo w nią / w nie wiaterek dmucha.**

Córułino, dziecko moje, czemu pierzyna rucha? Matulino najmilsza, bo w nią wiaterek dmucha. Kot, kot, matulino, kot, narobił mi w pokoju roskot. K 39 Pom 152–153; war.: Córka moja, dziecko moje, co okienkiem rucha? Pani matko dobrodziko, wiaterek oknem dmucha. Oj, wiaterek; pani matko, wiaterek, wiaterek, z takim stukiem do pokoju mi spadł. K 48 Ta-Rz 140–141, war.: K 42 Maz 40, K 40 MazP 331, K 46 Ka-S 126–128.

**82 – Wiaterek/wietrzyśko zrywa dziewczynie wianek lawendowy z głowy.**

Oj, wianku, ty mój wianku, ty wianku lawendowy, wietrzyśko zerwało, oj, ciebie z mojej głowy. K 41 Maz 465.

**83 – Wiaterek z wysokiej/zimnej/siwej skały / południowy ma wywiewać dziewczynie smutne myśli z głowy / żale z serca.**

a. Dmuchej mi, dmuchej, wiaterekzku, dmuchej z wysokiej tej skały, rozwiew smutne myśli, jakie mi dzisiaj nastąpiły. [Jej chłopiec pojechał do innej panny.] Dyg Kat 176; war.: Dmuchej mi, wiaterekzku, z tej wysokiej skały, abys mi myśli rozdmuchał, które mi nastąpiły. Pieś Śl 2/415; ... Zawiej mi ... A rozwiej mi moje myśli. Pieś Śl 2/415; O zawiej mi, ty ... to zimnej skały ... co mi dziś nastąpiły. Pieś Śl 1/414; Powiuwaj, powiewaj, wietrze południowy, da wywiuwaj, wywiuwaj myśli z mojej głowy. K 21 Rad 60–61, war.: Pieś Śl 1/324, 364, 417, Rog Śląsk 154, 165.

b. P<sup>u</sup>oduhuj, wiaterek, p<sup>u</sup>o tej siwej skale, m<sup>u</sup>oze mi wyzynies z meg<sup>u</sup>o serca zale. Mika Oraw 1.

**84 A – Kochanie z wiatrem poleciało, z wodą popłynęło.**

Tam się pochmurzyło, kiedy świtać miało, już nase kochanie z wiatrem poleciało. Z wiatrem poleciało, z wodą popłynęło, żeby to kochanie na świecie nie było. MAAE 1900/169; war.: ... już moje kochanie z wiatrem puliciało. Bart PANLub 4/508, war.: K 12 Poz 138–139, K 39 Pom 133–134, Święt Nadr 313, Ad Zam 15, Pol Rud 135, Pieś Śl 1/381, Rog Śląsk 127, Sad Podh 147, Pau Gal 221, K 73 Krak 1/314, K 46 Ka-S 177, K 2 San 138.

**84 B – Latka dziewczyny z wodą popłynęła, z wiatrem się rozwiały/uleciały.**

A w zielonym sadku cicha woda stoi, a nadobny Jasiek w rajby konia poi. Jak ci go napoił, on mu pięknie skacze; nadobna dziewczyna za swój wianek płacze. Latka moje, latka, gdzież mi się podziały? Z wodą popłynęły, z wiatrem się rozwiały. K 40 MazP 301; podob.: Oj lata, moje lata, gdzieście mi się podziały, oj podobności z wodą da z wiatrem uleciały. K 1 Pieś 362; Oj lata moje, lata, da gdzie mi się podziały? Oj z wodą popłynęły, da z wiatrem się rozwiały. K 26 Maz 318, por. K 40 MazP 528–529.

**85 – Zosiu, Zosiu miła, wzgardzaj tym chłopakiem, co to widział siła wiele, nie chce być wieśniakiem. Tacy się nie mają, a mówić umieją, na wietrze mieszkają, ni orzą, ni sieją.** Płat Krak 48, war.: K 6 Krak 396.

**86 – Scęśliwe wiatry, co wolność mają, z której strony zechcą, z tej powiewają, a ja niescęśliwa, wolności ja nie mam i kogo ja kocham, ten u mnie nie bywa.** K 42 Maz 223–224.

**87 – Wiaterek/wicher zawionął na morzu / zgasił świecę zapaloną przez dziewczynę – żeglarzyk utonął.**

Tam pod borem domecek, ... w tym domecku nikogo ... tylko jedna panienska, ... co wygląda z okienka; śnuruje się wstążeczką i ujrzała żeglarza, co zegluguje do morza; zapal świecę albo dwie, bo żeglarzyk utonie; świecę wiaterek zawionął i żeglarzyk utonął. K 25 Maz 43; war.: I ur-zała żeglarza, co zegluguje do morza, jak go wicher zawionął, tak żeglarzyk utonął. K 21 Rad



23; Ujechała na morze, żeglują tam żeglarze. Żeglarczycek żeglował, póki mały wiatrek miał. Jak wiatreczek zawionął, żeglarczycek utonął. K 40 MazP 198.

## PIEŚNI RODZINNE I STANOWE

**88 A – U swojej matki dziewczyna była jak kwiatusek róży – u męża wiatr nią wywija/powiewa, szamocze.**

a. Żebym ja pobyła u swej mamy dłuży, tobym wyglądała, jak kwiatusek róży. A teraz wyglądam jak wonna lelija, jak wyjda na pole, wiatr mną wywija. Wiatr mną wywija, wiatr mną samoce, pewnie mój Jasieńko, pewnie mój kochany, "o mnie się kłopoce. Bart PANLub 5/38; war.: Jakem ja była u mamuni dłuży, to se byłam jak ten kwiatek z róży, a tera u ciebie, jak biała lelija, wyńdę na pole – wiatr me powiewa. Was Jag 172, war.: Biel Kasz 2/262, 263, 352, Krzyż Kuj 1/253, K 3 Kuj 261, 317, K 4 Kuj 35, K 12 Poz 96, 141, 161, Krzyż WiM 3/93, 94, 95, Sob Wielk 204, Stef WarmPś 1/29, K 27 Maz 321, K 21 Rad 60–61, K 22 Łęcz 97, Lom Śląsk 173, ZWAK 1891/101, Kot Zn 282, Kot Rzesz 336, 384, LL 1963/4/44, Pol Rud 197.

b. Oj, jak ja była u swojej mamy, to jak rozowy kwiatek. Tera u ciebie, mój marny mężu, to mnie powiewa wiatrek. Dwor WMaz 121.

**88 B – Męża okolica to obca strona wiatrem karmiona/obniesiona.**

Jam lat nie dorosta, anim panną była, wydałaś mnie w obce strony, jak ja będę żyła. Męża okolica jest wiatrem karmiona, puść mnie, mężu, w moje strony, tam gdzie moja mama. Bart PANLub 5/171; war.: Bo ta obca strona wiatrem obniesiona, męża matka – to sąsiadka, nie to co rodzona. Bart PANLub 5/172.

**89 – Wiatr od Lublina/Zamościa/Nielisza ma przywiać dziewczynie kawalera.**

Powiewaj, powiewaj, wietrze od Lublina, hej, wychowaj mi, Boże, dobrej matki syna. Powiewaj, powiewaj, wietrze południowy, hej, wywiewaj, wywiewaj wszystkie myśli z głowy. Bart PANLub 5/19; war.: Powiewaj, powiewaj, wietrze od Lublina, przeprowadz mi, Boże, dobrej matki syna. ... Powiewaj, powiewaj, wietrze od Zamościa, przeprowadz mi, Boże, na niedziele gościa. Bart PANLub 5/18; Powiewaj, powiewaj, wietrze "od Nielisza, przyprowadź mi, Boże, mego towarzysza. Bart PANLub 5/19.

## PIEŚNI SIEROCE

**90 – Sieroty wędrują po świecie z wiatrem.**

Sieroty, sieroty, duzo was na świecie, dziwiają się ludzie, gdzie się podziejecie. Wy się nie dziwujcie, gdzie się podziejemy, idzie woda rzeką, to nią popłyniemy. Wy się nie dziwujcie gdzie się obróciemy, wieje wiatrzyk światem, ś nim powędrujemy. K 19 Kiel 89.

**91 – Siwy mrozik [sierocie] główkę ścioł, a Pan Jezus duszke wzięł. Zimny wiatr jo żałował, biały śnieżek pochował, on mnie ubrał w sukienki do tej białej trumienki.** Bart PANLub 5/327, war. tamże.

## BALLADY

**92 – Ciemno jest, wiatr wieje/dmucha/huczy/szumi w lesie, gdy zbójnik morduje brata żony.**

To chusteczka brata mego, w ciemnym lesie zabitego. Cicho żonko, nie wydaj mnie, ciemno było, jam nie widział. Ciemno było, wiatr dmuchał, jam głosu brata nie słuchał. Folk Łódz 223, war.: MAAE 1912/144; ... wiatr huczał ... jego ... słyszał. Pieś Śl 1/29; ... wiatr wiał, głosu nie słyszotech ... Dyg Kat 428; ... wiatr szumił, nie słyszotech Tac Opol 41; ... wiatrek wiywoł, jo nie widział, jo nie słysł. Tac Opol 40, war.: Stoin Żyw 99, Pieś Śl 2/23; LL 1964/1–2/51, Pieś Śl 1/30.

**93 – Ukochana chłopaka jest tam, gdzie wiatreniek nie wieje, słońeczko nie grzeje [= umarła].**

*I przyjechał w podwórko i zastukał w okienko: hej, matka, matka, czy jest w domu Kasienka? Juz Kasienka w kościele (kostnicy), gdzie wiatreniek nie wieje. Gdzie wiatreniek nie wieje, gdzie słońeczko nie grzeje.* K 28 Maz 294, war.: K 28 Maz 295.

#### GADKI RYMOWANE

**94 – Za lasem, za górą zszedł się wiatr z chmurą. Za tby się porwali: kto kogo przewali. Wiatr się obrócił, chmurę w morze rzucił. Zagwizdał se potem i poleciał potem aż na tyse góry bić, też drugie chmury.** K 42 Maz 592.

#### BAJKI

**95 A – Wiatr/wicher wieje – diabeł działa.**

a. [Gospodarz słyszy w polu płacz dziecka, więc zaczyna go szukać. Widzi jednak czarnego kocura. Chłop na wszelki wypadek żegna się trzy razy.] *Wiatr po życie przeszedł, aż się do ziemi przygięło. I znowu żyto sztram stoi. Kocura nie ma i płaczu dziecka nie słycać. Nastal spokój.* Wojew Opocz 44.

b. [Diabeł ratuje kupca od utonięcia w błocie i żąda za to podpisania cyrografu.] *Nagle okropny wicher zaszumił po gałęziach gęstego lasu: znikła czartowska poczwara, błady tylko promyk, jak gdyby błędnego światełka mignął w gęstwinie, a w odległości dał się słyszeć przeraźliwy świst i piekielny odgłos: ha ha ha!* K 14 Poz 203.

c. [Wyrobnik wracał do domu i po drodze znalazł barana o dużej wełnie. Kiedy wrócił do domu chciał się pochwalić kobiecie, ale ona nie widziała nic.] *Zrobił się straszny huk, zawiął wiatr wielgachny.* [Baran o dużej wełnie musiał być czartem.] Wojew Opocz 45.

d. [Chłop wraca wieczorem do domu i widzi psisko. Gdy podchodzi do niego bliżej od psiska zawiewa wiatr.] *Ba, nie wiatr, ale wicherzysko! Kurz się podniósł i po psie ani śladu.* [Chłop żegna się parę razy i pies znika.] Wojew Opocz 44.

e. *Jedna biędna baba posła do miasta i kupiła se trochę mąki i w miarecce ją nieśla. A leciał dyąbół w powietrzu i taki strasny wiatr robiuł, ze wsycę mąką babie z miarecki wydmuchal.* Święt Nadr 341.

f. [Gospodarz usłyszał, że można się wzbogacić dzięki spółce z diabłem.] *Przypomniał sobie, że kiedyś ktoś mówił, iż można go spotkać na rozstajnych drogach. Na skrzyżowaniach dróg i to w czasie burzy . . . Akurat w niedługim czasie zerwała się nawałnica: straszny wiatr, deszcz i grad.* [Ukazuje się diabeł.] TL 1994/1–2/56.

**95 B – Gdy chciwy rybak wykonuje polecenie diabła, powstaje najstraszniejsza burza z grzmotami, piorunami, wyjąłymi wiatrami, ulewą i pojawiają się istoty demoniczne.**

[O rybaku i diable; chciwy majątku rybak wykonuje polecenia nieznanego z ognistą twarzą chcąc zostać bogatym] *Zarznął tedy krowę, zdjął skórę i kazał siebie w nią zaszyć . . . i tak zaszytego kazał siebie położyć na brzegu rzeki. W tej chwili powstała najstraszniejsza burza, grzmoty, pioruny; wiatry wyły i najrozmaitsze straszne pojawiły się postacie . . . Powstała ulewa i zniosła go na rzekę.* ZWAK 1888/22.

**95 C – Gdy diabły kończą budować piekło, zrywa się wiatr, ruszają chmury i nadchodzi wielgachna burza z deszczem i piorunami.**

[Na polecenie Belzebuba diabły budują piekło. Ci, którzy skończyli swoją robotę, sprzątały plac. Tak zamiatały, że aż zerwał się wiatr.] *Czy z tego powietrza, czy dopust jakiś, kto to wiedział, dość, że chmury się ruszyły i burza wielgachna naszała. Lunął deszcz jak z cebra. Pioruny zaczęły walić głośnieję od harmat. Niebo w piekielnych ukazywało się jasnościach.* [Wnet piekło zaczęło się walić. Od tego czasu ludzie nazywają to miejsce Diabłą Górą.] Wojew Opocz 51.

**95 D – Zły duch wzbudza wiatr w chwili kwitnienia kwiatu paproci – powstają okropne wichry, huki, ryki przeraźliwe po lesie.**

[Dwaj parobcy szukają w lesie kwiatu paproci. W dzień św. Jana czekają w lesie.] *Dopiero nadeszła godzina północy, chwila kwitnienia paproci, powstały okropne wichry, huki, ryki przeraźliwe po lesie. Parobcy z początku opierali się złemu duchowi (ten to oto działał), lecz potem widzieli drzewa wznoszące w powietrze lub z hukiem zwalane, uczyli niemoc swoją w porównaniu [do] podobnej siły i gdzie który mógł, ratował swoje życie ucieczką.* K 73 Krak 3/6–7, por. Wój Klech 115, 292, Chęć Kurp 117.

**96 –** Chłopa odprowadza do domu tajemniczy towarzysz, który zamienia się w wicher i przewraca kobietę, gdy ta wychodzi, by go zaprosić do izby. Krz PBL nr 4063.

**97 –** Powiadają, że jak tam hen, hen dawno wiatrowi syn pomej, to bez siedm lat wiatr nie wiał, a wtedy świat pajęcyną zarósł, wody zatechły, a ludziom i bydłom ciężko było oddychać. I nikt wiatrowi nie mógł rozważyć, aż kur do niego zaszedł i mówi: „Co ty się, bracie, tak frasujesz?” Moich synków po sto na dzień łęze, a ja wesół” – i wraz hyc na stół i zapiął na całą gardziel – „Kuku-rykuu”. Az się wiatr rozsmiał. I wnet zaślepotały listki na drzewach i na krzaczach, kwiatki z radości zapachniały, i znów po staremu wiało i wieje dotąd. Plesz Międz 153, war.: Krz PBL nr 283.

**98 A –** [Siostra szuka swoich braci zamienionych w kruki.] Pomagali jej w wędrowce słońce, księżyc i wiatr, który zaniósł ją na skałę, gdzie stał zamek dwunastu kruków. Lom Baj 163, war. Krz PBL nr 451, por. Krz PBL nr 400, Łęga Świec 197.

**98 B –** [Biedak, nie mając czego dać dziecku do jedzenia, pożyczka od są siada garść mąki.] *Nióś mąke w garści, wiátr chuchnon, zabráł mu piéknie mąke z garści. – Posed skarżyć nań do wiátrów i włáz w lás; wysad na smrecka, patrzy, kajś się świeciło daleko w jedné cha“upce. . . . Tam béła baba wiatrowa i gotowała wiátróm wieczere.* [Czeka na najstarszego z braci wiatrów i dostaje od niego kolejno różne magiczne dary.] ZWAK 1891/27–28; por.: Biedak (lub dwaj bracia) otrzymuje od tajemnicznej istoty: Pana Boga, wiatru za rozwianą mąkę, mrozu, diabła, św. Piotra, lub innej postaci demonicznej trzy dary o właściwościach magicznych. Krz PBL nr 563.

**98 C –** [Chłopak częstuje trzech biedaków winem. Ci mówią:] *Jesteśmy trzech nieboracy, ale dużo możemy zrobić: jeden z nas ma dwa wąsy białe, nazywa się mróz, drugi ma trąbę, w którą, jak potrzeba, wody nabierze, ile zechce, nazywa się potok, a trzeci, co dmucha, nazywa się wiatr. Pamiętaj, żeśmy odtąd twemi przyjaciółmi.* [Chłopak mierzy się z diabłem i zostaje zaprowadzony przez czarnoksiężnika do pokoju wyłożonego blachą, pod którym palą wszyscy diabli. Z pomocą przychodzi mu jego przyjaciele.] *Przyszedł mróz, choć diabli palili, zimno było. Przyszedł potok, przyniósł wodę w trąbie, zalał całą izbę. Przyszedł wiatr, wszystko, co tylko było, rozkurzył, rozniósł po świecie.* [Później zazdrośni bracia próbują zabić chłopaka, ale ] . . . *przyszedł wiatr, rozwiał wszystko oprócz Maćka i jego żony, którzy uwolniwszy się od nieprzyjanych w rodzinie, żyli długie lata w szczęściu i bogactwie.* K 73 Krak 2/91–94.

**99 A – Wiatr, mróz i słońce zakładają się, kto mocniejszy – wygrywa wiatr.**

*Mróz sie chwalił, że jest myndrzejzy od wiatru, tak? A wiatr sie chwalił, że jest myndrzejzy od mrozu. . . . No ji mróz mówi tak, że mówi, ja wszystko zmroze, a słońce mówi, nie tak jest, mówi, bo ja zaświece. Słońce sie wtrąciło do tego. Mówi: Jak ty bedziesz mrozić, mówi, to ja bede świecić. Ji słońce mówi do mroza: To ja ciebie spale. A wiatr mówi: Hola, nie tędy droga, bo jak bedziesz świecić, to ja bede wiać. Ji mówi też nic z tego.* Etnl 1989 Biłg 131; war.: *Jednego razu sprzeczał się Mróz z Wiatrem, kto mocniejszy? Mróz utrzymywał, że on, Wiatr przeciwnie. Wtedy Wiatr naznosił drzewa, i obłożywszy niem Mróz, podpalił i zaczął rozdmuchiwać. Dopiero kiedy ogień zaczął mu dopiekać, przyznał Mróz większą siłę Wiatrowi.* Cisz Sławk 153; por.: Słońce i wiatr zakładają się, kto silniejszy: wiatr nie może zdjąć płaszcza z wędrowca,

słońce przygrzewa, wędrowiec sam zdejmuje okrycie. Wiatr przyrzeka człowiekowi pomoc przeciw słońcu i mrozowi. Krz PBL nr 276.

**99 B – Mróz bez wiatru nie umrozi, słońce nie spali, kiedy jest wiatr.**

Zbiegli się na jedno miejsce w polu, gdzie spotkali dziewczkę: mróz, słońce i wiatr. Zapytywali się po kolei dziewczki, kto z nich jest najładniejszy? Dziewka powiedziała, że wiatr najładniejszy. Mróz się gniewał, i rzekł do dziewczki: „Ja cię przemrozę.” Wiatr odpowiedział: „Nie bój się dziewczeczko, ja ta nie będę.” Słońce powiada: „Ja cię spalę”. Wiatr powiada: „Nie bój się dziewczeczko, bo ja tam będę.” *Mróz bez wiatru nie umrozi; słońce nie spali, kiedy jest wiatr.* K 19 Kiel 219, podob. Czap Mat 93, K 42 Maz 416–417, Etnl 1994 Bart 164, Obr Biał 80, pełne teksty wariantów → mróz nr 67B.

**100 – Dziewczyna nie pozdrowia siedzącego przy drodze dziadka – Wiatru, przez co ten zadziera jej później spódnice.**

[Dziewczyna w drodze do kościoła widzi siedzącego przy drodze na kamieniu dziadka.] *A to był Wiatr.* [Dziewczyna mija go bez pozdrowienia, za co ten obiecuje, że kiedyś narobi jej wstydu. Później dziewczyna wychodzi z kościoła:] *a tu jak zawiunie wiatr, zader jy wszystkich kiecków i kosiuli na łeb . . . ; dopiero poznała, że to dziad tak zrobił. I takiego wstydu ten Wiatr jy narobiuł.* Cheł Przas 2/91, war.: Krz PBL nr 1369; → mróz nr 68.

**101 – Jednemu chłopu obdziroił wichur sześć razy strzechy. Tak się ten chłop zagniwoł i powiedział, że musi należeć, że jest ten wiatr, co by mu się poskarżyć, że już siódmy Roz nie będzie strzechy poszywoł. . . . Zaszed do lasa do jednej chałupy na noclig. Tamok go gospodyni przyjąć nie chciała, bo mówiła, że jój chłop jest wiatr, i nikogo nie ścierpi.** [Gdy wiatr przychodzi, chłop z płaczem uprasza go, żeby więcej nie zdzierał mu strzechy. Wiatr daje mu wtedy chorągiewkę] *i kozoł temu chłopu zawdy, jakby wioło, te chorągwie zatknąć na strzesie, to mu chałupe wyminie, ino o te chorągiewke zadmie.* Wisła 1891/605, war.: Krz PBL nr 6521.

OPOWIADANIA I OPWIEŚCI WIERZENIOWE

**102 – Gdy Wiatr dmucha jedną dziurką nosa – porusza wiatrowe młyny, gdy obiema – przewraca budynki.**

[Ubogi chłopak wędruje po świecie.] *Jidóm dali, tu zaś jedyn leży tak na brzuchu na ziemi, a jedném dziurkym w nosie przitkoł tak palcym, a fuko tak tóm drugóm dziurkóm. – „Na ty cóż to robisz?” – „Ja, jo je Wiatr. Tam to piynić mil wiatrowe młyny sóm, co mielóm, a jo na nich jedném dziurkóm dmuchóm. A dybych duchnył łobiyma toż by ty budónki brało a wszecko może. Jo je Wiatr.”* [Później Wiatr dmucha na wrocie wojsko.] . . . *toż wszecko wojsko tak leciało w lufcie, jak dyby plewy wiatr zebroł.* Kad Ciesz 245, 247.

**103 – Z wyroku boskiego pewni ludzie rodzą się w taką godzinę, że przez całe życie muszą być wiatrem.**

*Pewien gospodarz urodził się w taką godzinę, że przez całe życie miał być wiatrem.* [Niszczycy chłopu stodołę, a ten w złości rzuca w wiatr nożem. Później przypadkiem ów chłop prosi człowieka-wiatr o nocleg. Człowiek-wiatr oddaje mu noż, tłumacząc, kim jest i pokazując rany w ręce i w nodze. Prosi go także, aby więcej nie rzucał w wiatr, bo] *musi być wiatrem, a wyrokowi bożemu trudno się sprzeciwiać.* Lud 1902/271.

**104 – Diabeł daje gospodarzowi ziarnka wiatru, które rzucone na ziemię, wywołują straszną burzę.**

*Siał gospodarz na roli, a wzdychał często modląc się Bogu o plon obfity. Chodzi, a rzuca ziarno, aż zmordowany usiadł na dużym kamieniu, co za kopiec graniczny służył. Kiedy pot ociera z uznojonego czoła, staje przed nim jakiś podróznny z krzywą gębą w trójgraniastym kapeluszu. Był to diabeł. . . . „Ja wam dam lepsze ziarnka, . . . patrzta, są to ziarnka wiatru; każdego z osobna poruszy, a za całą garścią powstanie wielka burza.” To wyrzekłszy rzucił ziarnko jedno, a wiatr począł świstać; rzucił potem garść całą, a burza okropna strachem*

napelniła rolnika. Biły pioruny, błyskawice raziły oczy, lał deszcz obfity, którego daremnie pragnął nieraz ... Nazajutrz dla próby rzucił ziarnko i w czas pogodny zerwał się wichur. Zawiązał więc dobrze worek czekając suszy, aby sobie pole deszczem ożywić. Miał w chacie syna wyrostka. ... Znalazł niedługo worek przez ojca zachowany, rozwiązał, a ujrzawszy ładne ziarnko wziął jedno i rozgryzł. W tej chwili jakaś go siła obaliła, wiatr wyrwał część dachu, powybijał okna, a jemu ciągle w gębie wiało z poświstem. Kiedy przyszedł do siebie, ... za chatą wysypuje wszystkie ziarna. Cóż się stało? Burza całą wieś zniszczyła! K 42 Maz 593–594, ts. Wój Klech 300.

### **105 – Chłop rzuca nożem w wiatr i tym samym rani Świstuna – władcę wiatru.**

Jeden chłop siał zboże, ale onemu cierpliwości zbrakło, że mu wiatr ciągiem przeszkadzał i ziarno rozciepywał barzo. Takci on posed do chatupy, wzion tamój noza krężalnego i jak powrócił w pole, tak ciół kilkakroć tym nożem we wiatr. Popóźniej przychodzi do niego cłek strasny, na pysku zajusony i mówi: da cóżes mi zrobił, żeś mi przecion gębe, poda, ja jest Świstun i od tego abym to cynił, co mam rozkaz, a tobie przecekać należało. Tak się chłop ulękł i udał się w prosby, przeprosił, ubłaga go, a on wraził na łeb capkę i kajścić się w powietrzu podział. Fed Żar 296.

### **106 – Wokół wisielca tańczą diabły, przez co zrywa się straszna wichura, wiatr wiruje, świszczy, gwizdże, łamie drzewa i zrywa dachy.**

[Cygan, który jakiś czas przebywał we wsi, nagle zniknął.] Aż tu jednej nocy, jak się nie zerwie strasna wichura, jak nie zacznie wiatr świstać i gwizdać, a łamać drzewa i zrywać dachi. Ludzi sie przelekli, „że to koniec świata nadchodzi” aż ktoś rzek, że to na pewno jakiś wisielc się obwiesił. Temu ta wichura tak szaleje, że to diabły przy niem tancujo, bo nieroz, jak diabeł leci bez pole, to tuman piachu za niem się kręci, wiruje w kołko i w kołko, a jak chto w ten wir wlezie, to ledwo wyjdzie żywy, mało głowy nie urwie. Cały dzień i noc ta wichura szalała ... [Znaleziono później w lesie wiszącego na drzewie Cygana.] TL 1989/1/19.

### **107 – Czarownica ma zdolność zaklinalnia wiatru i burzy.**

Czarownica dysząca zemstą, kopie dół w lesie i składa weń gęsie jaja, na które sadowi się w kształcie wysiadującego swe jaja ptaka, a wieśniacy przerażeni, słyszą wrzaski baby, jako i jej zaklinalnia wiatru i burzy, aby ta poniosła na pola przez nią wysiadywane ziarna gradu tak duże jak gęsie jaje. K 15 Poz 126 za Wój Klech 151.

## **ZAPISY WIERZEŃ I OPISY PRAKTYK**

**108 –** Casami taki wiatr młynka zawioł tak, że trza było kucnuńć i powiedziało sie: O, już diabeł hulo po polu, bo dzieś tu złapie garść i porozruco. Nieroz porozrucoł trzy, cztery garści, abo dziesiątek przewrócił. Taki wichur. ... Tera to inacy mówio na te carownice – to tajfun, to zawierucha. Dawnij to – carownica leci! Jak to zaceło wiać! Nieraz jak taki zaleciał huragan, ze kupki, snopki poprzewracało, Oj, mówiu, carownica! TL 1994/1-2/69.

**109 A –** Wiater to taki umarty cłek, co jego dusa z piekła uciukła i sapie – temu wiater ducha. Jako je ży – to mocne wiatrzyisko, kie sie śmieje – to wietrzyk ino miły. Baz Tatr 88.

**109 B –** Wichur ma to być taki mały człowieczek – mówiła mi kobieta z Jabłonia. Inna kobieta z owej wsi powiadała mi: Pewien człowiek orał, a potym przyszedł wichur. Człowiek ściągnął prędko koło od pługa i przez dziurę od koła patrzył na wichur, a toć tam był taki mały człowiek. Wisła 1896/61–62.

**109 C –** Takim sposobem możesz w wicherze widzieć małego człowieczka, który jest najczęściej czarny. W Koszynie mówiono: gdy weźmiesz delkę [deskę] z trumny i patrzysz przez dziurkę, która od wypadnięcia sęka została, albo przez kółko patrzysz na wichur, zobaczysz tam małego czarnego człowieka, a ten tam wichur kręci. Wisła 1896/61.

**110 –** Wiaterem ... to musi decydować anioł. Takij będzie, że on tylko wiaterem decyduje. On tak jakby leci, i takie takie z ust wypuszcza i ud tego taka siła, taki wiater. Etnl 1990 Mat 180.

**111 A** – Wisielec przejawia swoją złą moc przez wzbudzanie silnych wiatrów. Gdy wichher szaleje w ciągu kilku dni, gwarzą sobie ludzie: *Taki wiatr duje! Chiba kto sie powiesiul.* A jeżeli wiatr przechodzi w ciągły huragan, pokpiwają: *Pewno baba sie powiesiła i tak kieckamy macha na więksy wiatr.* Wisielec-baba ma bowiem wywoływać silniejszy wichher, niż wisielec-mężczyzna. Dwor WMaz 161, por. Święt Nadr 539, Tred Kasz 39.

**111 B** – Samobójca niewart uczciwego pogrzebu; nie powinien i nie bywa chowany na cmentarzu, tylko obok niego w przykopie, jako grzesznik wielki, z którego duszy tak się cieszą dyabli, że przez kilka dni okropne wichry sprawiają na ziemi. Święt Nadr 123.

**112** – Przed wywodem matki nie wynoszą nawet wcale pieluch dziecka na wiatr (na pole); w przeciwnym bowiem razie *zatrzymają się w dziecku wiatry i wrzaskuje.* Święt Nadr 605, war.: Lud 2001/55.

**113** – **Flisacy, chcąc uprosić wiatr, by gwizdnął w żagle, grają mu na fujarkach i skrzypcach.**

[Upraszenie wiatru przez flisaków:] Kiedy wychodzą z Gdańska, kupują piszczałki i skrzypce, a gdy ich długa cisza pod tę porę zachwyci i żaglem wiatru ułapić nie mogą, w on-czas płachtę umaczną w smole zapaliwszy, rzucają ją na wodę, a zaraz grają na fujarkach i skrzypcach, bo takim sposobem można jeno wiatr uprosić, by gwizdnął w żagle. K 24 Maz 68.

**114 A** – *Jak przewiał kogo wiatery, to sie mówiło: „Wiatery go truncił”. Wtedy wkopało sie dół w ziemi i tego człowieka sie kładło i się zagrzebało tu ziemi . . . To tak jednemu “odyszło a drugiemu nie.* TL 1993/1-2/80.

**114 B** – *Jak wiatery trącił tam kogoś, to trza było okadzić te osobe. To brali właśnie te wianuszki [święcone], kruszyli i kadzili, żeby ten dym przeszed przez te osobe, że to właśnie ma być pomocne, ten dym. . . Wietrznyk służył . . . to jak wiatery trącił, kiedyś podawali. Jak wiatery trącił, to brali te ziola i kadzili.* TL 1997/2/22.

#### PISANA POEZJA CHŁOPSKA

**116** – *Taki grzeczny był malutki, / Nie wiał nigdy z całej siły. / Pijał rosę z niezabudki / Wietrzyk miły. / Nieraz cichutko się wkradnie / W stary sadek – lekki, czujny, / Ścieli kwieciami ziemię ładnie / Wietrzyk bujny. A gdy podrośł wyżej nieco, / Psotnik, jakich mało wiele, / Stroi harce, że Bóg wie co, / Zawieruszył się z weselem. / I ze strzechą w odbijany, / Najpierw się pokłonił nisko, / W lewo, w prawo, dalej w tany! / Oj! wiatrzysko!* [M. Borodejowa] Szcz Ant 172.

**117** – *Wiatery wiatery, ty pan gór, pędzisz, gonisz stado chmur, ty bałwanisz sine morze, zewsząd wiejesz na prustorze, i nie wiesz, co jest świat, co trwoga, a ty nie straszysz tylko Boga.* Etnl 1990 Mat 179.

**118** – *Gdy wiatery przydusi drzewa nisko / I rzuci liściem w oczy, / Przez wieś potwornym kłębowskiem / Tuman się kurzu toczy. / Zadziiera brody wiatery na strzechach, / Dziewuchom kiecki zwiewa / I gdzieś w kominie dudni śmiechem, / I pod okapem śpiewa. / I dziko tańczy po jabłoniach, / Po gruszach i po sliwach, / Jak urwis, pełną dłonią / Najstodszy owoc zrywa. / I lata opętaniec / Po polach i po ścieżkach, / Że aż spogląda za nim / Niebieskiej tęczy kreska. / A zboża aż przysiadły, / Jakby się miały w drogę, / A z pieca aż wypadło / Pięć iskier na podłogę. / I przez wieś pędzi, leci / Wiatery, co się w lasach chowa. / I zasypiają dzieci, / A babcie mruczq: zdrowaś.* [S. Buczyński] Szcz Ant 213–214.

**119** – *Hej! Wietrzycku, wietrzycku, dobryś ty casami, / Po głowie cęka głoskos, ociyros pot z coła, / Kiejby na skrzydłach w górę pchos mnie za owcami / I niesies głos po hali, kiej za nimi wołom. / Nucis mi pieśń, bym nie cuł się w górach ubogim, / Na smreku mnie kołyses wśród złotych promieni, / Listeki polnych kwiotków ścieles mi po nogi / Od Hali Gąsienickiej do samiutkich Pieni. / Wodzis mnie po zbyreckach, po turniach, po skałach, / Od świtu aż do zmroku, jak leśnego ducha, / Kaj owca, tam jo przy ni, kiejby nie becała, / I śpiewom jyj: tyś moja, jo twój wierny juhas.* [P. Krzykalski] Szcz Ant 448–449.

**120** – [„Dwa wiatry”] I. *Pędzi wiatr! Huczy wiatr! / Skąd on goni: czy od morza, czy od Tatr? / Bo tak pędzi, jak szalony, / że nie zgadniesz, z której strony. / Ludziom pyłem w oczy sieje, / zboże w polu strachem mdleje. / Bo jak wleci, jak zakręci / bez litości, bez pamięci. / Wleciał w sadek, zachichotał / i pól śliwy obtomotał. / W okno chaty synnął piachem / i zakręcił popod dachem, / zerwał z strzechy dwa kitacze / i po polu z nimi skacze. / Wreszcie świdrem pognał w górę, / pewnie chce oberwać chmurę: / to ci wiatr, pędziwiatr, / niechby spoczął, niechby siadł. II. Narodził się gdzieś w dolinie, / cichuteńko polem płynie. / Lekko musnął żytnie kłosa, / nie obtrząsnął nawet rosy. / Pieszczotliwie dmuchnął w kwiatki, / cicho stuknął w okno chatki. / Wpełzł do sadeńku cichuteńko, / pomaluśku, pomaleńku. / Cicho w listeczkach szeleści, / grusze i jabłonie pieści. / Wreszcie pod śliwami siadł, / to ten drugi, cichy wiatr.* [P. Hołyszowa] Szcz Ant 353.

**121** – *Ledwo brzask ranny / Świtem się zaróżowił / I wytoczył na rolę nieba / Ognistą kulę słońca. / Obudził się świat, / Przyroda oczy zmywa / Kroplami perlistej rosy, / A wietrzyk czesze grzywy traw. / Do lasu wpadł / I pobudził chóry ptasie, / I potrząsnął konarami drzew / Do wtóru jak kontrabas.* [W. Kuchta] Szcz Ant 450.

**122** – *O, jakże ciebie wiatr uściskiem / gwałtownym łamie, / przechyła, / zgina. / Cała wstydem zaploniona leśna jarzębina. / I płonąc, gniewna, / przed wichru napaścią się bronisz. / Oj, ty wichru nie zmożesz, / siły w tej walce roztrwonisz.* [Obronić ją mogą przed wichrem inne drzewa: leszczyny, topole, brzozy, buki i dęby.] [Z. Łoboda-Zyzańska] Szcz Ant 484–485.

**123** – [O chłopskiej doli.] *I choć wiatr chłostał ją w oczy / wiejący od tych pól / gwiazdy spadły w nocy / do jej stóp.* [J. PocekJ] Szcz Ant 639.

**124** – *Oj, kołysał cię, synku, / Kiedy byłeś malutki, / Ten wiaterek żniwowy, / Ten wiaterek milutki.* [A. Stańczak] Szcz Ant 744.

**125** – *Na badyłu gra świerszcz / Jak harmonista w gospodzie. . . / Na listku brzożowym gra wiatr, / O sercu radosną gra arję.* [S. Buczyński] Szcz Ant 202.

**126** – [„Jesień”] *Już zawiął wiatr po niwie / Zimnym podmuchem wkoło, / Puste pola po żniwie / I wszędzie nie wesolo. / . . . Pędzi chmura za chmurą, / Wiatr się znów przedziera, / Wyje, szumi, ponuro, / Z drzewa liście obdziera.* [M. Kajka] Pig Wyb 89.

**127** – *Holny wiaterek ruszył, / na strunicach śmigłych smreków, / – na jedlicach, / – na turnicach / wiecnom nute tnie. / Po dziedzinach trzescom płotwie / na chatupach skrzypiom krokwie, / w utulinach – jasionkami gnie. / W izbie – w „Atmie” / siedzi pon Karol. Cierpiący / słucho niechęcy – jako wiaterek za oknami / – świsy, / – jęcy. / . . . [Idą ratownicy górscy.] Kuba, Wojtek, Jędrak / siełom wypłuli nute / srebrzystom jak płań, / wiaterek zajęcoł do wtóru / jako wysoko grań. / . . . Holny dudniel jak regłowy las. / Hej, odwiecny holny śpiew, / godzom sie wiatrowe głosy z ludzkimi tonami, / taki już porządek rzeczy, taki wyrok boski.* [A. Pach] LL 1985/1–2/44.

**128** – [„Jesień”] *Idzie na odwieczerz z juzyną / Jesień niemrawo, okpiśno, / Zimnawo, obłeśno, / Staro cyganka Justyna. / Kumotr wiaterek do ucha jej świsy: / Śnieg wierchy przyperzył, / Bieda juhasów zegnała w dziedziny. / Hej, zimny wiaterek, niemrawcu, okpisiu. / Dobrze ci lotoć, kie ni mos domu, / Baby, dzieci, rodziny. / Tyś śleobodny – nie zdoles zrozumieć ludzi. / Hej, duj. . . duj. . . w mgły zawinięte, / Osępne góry i wierchy. / Hej, duj. . . duj. . . w ziąb przesiąknięte / Wysokie hole, doliny.* [A. Pach] Szcz Ant 589.

**129** – [„Burza”] *Nadciągnęły ciężkie chmury, / Przysłoniły błękit czysty, / Słysząc z dala szum ponury, / Wiatr się zerwał porywisty. / I zawodząc w różne tony, / (Niby jęki, niby skarga), / Gnie ku ziemi drzew korony / I z gałęzi liście targa.* [F. Świącki] Szcz Ant 789.

**130** – *Ach, pojechał syn na wojnę, . . . / Więc w dalekiej matce stronie / Wiatr gościnny z płaczem wita, / I do Boga wznosząc dłonie / O swojego syna pyta. / Ale wiatr jej odpowiada:*

/ – Smukłe drzewko wróg ci ścina, / Ach, płacz matko ukochana! ... / Bo widziałem twego syna. [J. Bojko] Pig Wyb 46.

**BIBLIOGRAFIA:** Bączkowska Grażyna, *Ludowy duch wiatru*, „Akcent”, nr 4, 1986, s. 56–58; Chev Dic 2/997; De Vries Dic 500–501; Duf SNT 229; Duf STB 224; For Sym 70–72; Giey Mit 141; Herd Lek 174; Kemp Sind 447–448; Kop SMit 1272; Kop SSym 453–456; K o s e s k a Violetta, *Personifikacja i prawo tabu w bułgarskich nazwach ruchu powietrza*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, nr 8, 1969, s. 201–207; Lur Słow 259–260; Mosz Kul 2/472–488; Osin Słow 3/615; Slav Tol 1/357–361; Wort Höff 8/629–653; Żajw Ukr 100–101.

→ BŁYSKAWICA, BURZA, CHŁÓD, CIEPŁO, CHMURA, DESZCZ, GRZMOT, GWIAZDY, KSIĘŻYC, MGŁA, MRÓZ, OGIEŃ, PIORUN, POGODA, POWIETRZE, POWIETRZE MOROWE, ROSA, SŁOŃCE, ŚNIEG, WIR POWIETRZNY, WODA, ZIEMIA, ZIMNY WIATR.

Jerzy Bartmiński, Grażyna Bączkowska, Katarzyna Prorok

## WIR POWIETRZNY

**Wstęp. Eksplikacja:** Nazwy. Pochodzenie. Wir powietrzny jako istota demoniczna i siedlisko demonów. Wir powietrzny jako postać. Czynności, działania sprawcze. Jakie uczucia budzi? Czas. Lokalizacja. Sposoby zabezpieczania się przed działaniem wiru powietrznego. Zakazy. Przepowiednie. Symbolika.

**Dokumentacja:** Bajki. Opowiadania i opowieści wierzeniowe. Zapisy wierzeń i opisy praktyk. **Bibliografia.**

Wir powietrzny to kręcący się w kółko, nagły, silny wiatr, wzbudzający strach i obawę, uznawany za przejaw działania diabła i innych złych istot nieprzychylnych człowiekowi. Stąd liczne zachowania mające chronić przed jego złym wpływem.

\* \* \*

≡ W polskiej kulturze ludowej silny, kręcący się w kółko →wiatr, unoszący ze sobą tumany kurzu lub piasku, określany jest powszechnie jako **wir powietrzny**, rzadziej jako **wiatr wirowy** 12c, Tred Kasz 41, Wisła 1900/467. **Wir** jest rzeczownikiem urobionym do czasownika **wrzeć** ‘kłębić się’ (psł. \**vbrěti*, ze wzdłużeniem samogłoski rdzennej \**b* →*i* Bor SE 703), w polszczyźnie ogólnej wg USJP 2003 oznacza ‘szybki często gwałtowny ruch obrotowy cząstek wody lub powietrza’ oraz ‘miejsce, w którym powstaje ten ruch’, pierwotnie jednak oznaczał głównie ‘miejsce, gdzie woda wrze, tj. kłębi się, wiruje’. To pierwotne znaczenie utrzymało się w odpowiednikach inosłowiańskich, które odnoszą się przeważnie do wody, np. czes. *vir* ‘wir wodny’, słoweń. *vir* ‘wir wodny’, ros. dial. *vir* ‘odmęt, toń wodna’ oraz bałtyckich, litew. *vỹrius* ‘wir wodny’, łotew. *virags* ‘wir wodny’ Vas ES 1/318. Pochodne słowa **wirować**, **wirowy**, **wirówka** odnoszą się częściej do płynów (*wirować pościel w pralce*, *pompa wirowa*, *wirówka do mleka*) niż powietrza.

W gwarach polskich zanotowano ponad sto nazw wiru powietrznego, zróżnicowanych leksykalnie i słowotwórczo Kup Met 55, które utrwalają z jednej strony jego



właściwości dostrzegalne wzrokiem, a z drugiej bogactwo wierzeń z nim związanych:

(1) Ruch obrotowy: *kręcik, kręciek, kręciołek* Kul MiW 438, LL 1995/1/58, Kup Met 58, Szyf Trad 65, *kręciszek* Szcz Ant 876, *krącek, krącuch* Sych SGKasz 2/240–242, *krętarz, krętawica, zakręt* Kup Met 57, *wiatr kręty, kręciaty, kręcony, kołowaty* Kup Met 57, LL 1995/1/58, *kręcowati* Sych SGKasz 2/242, *krążalk* Sych SGKasz 2/244, *kołomęt* Kup Met 60, *korkociąg* TN Banachy 1984, *kręciołka, wirnik, wirus, kołowrót* LL 1995/1/58, *werblik* K 15 Poz 117, *zawijak* Plut Dzierż 194, *młynek, cug* 6, LL 1995/1/58, *bąk* Tred Kasz 43, *chochoł* SGP PAN 3/598, *kominek, tuman, lej, słup* Kup Met 60. Ponadto *kurzêlc* Sych SGKasz 2/308, *fujak* SGP PAN 7/651.

Potężny wirujący wiatr to *trąba* Kul Wiel 3/522, ZWAK 1887/3, LL 1995/1/58, *trąba powietrzna* 12a, Kup Met 59, ZWAK 1882/199, Piąt Cechy 10, 11, Plut Dzierż 179, *trąba wiatrowa* TN Chołowice 1985.

(2) Domniemany związek z diabłem i siłą nieczystą: *diabeł* SGP PAN 5/511, Kup Met 56, *diabełek* SGP PAN 5/521, *diabeł przekłety, diabeł Jasiu* LL 1995/1/57, 58, *diabelskie wesele* K 42 Maz 401, *diable wesele* Tred Kasz 41, LL 1995/1/58, *diabli taniec* 12c, Sych SGKasz 5/322, Tred Kasz 41, K 42 Maz 366, 367, Siem Pod 179, *diabelski młyn, diabelski młynek* Kup Met 58, *diable gównno* K 15 Poz 12, *szatan, czort* LL 1995/1/57, 58, *czart* SGP PAN 5/17, Kup Met 56, *czartowe wesele* LL 1995/1/58, *czarcie łajno, czarcie gównno* Kup Met 59, *purtkowé godě* Tred Kasz 41, *purtków michôł, purtków ogón* Sych SGKasz 4/230, *kusy* LL 1995/1/57. Nazwy diabła są zastępowane imionami własnymi (niekiedy z przydawką): *jasiu, jasiek, głupi jasio, kusy jasio, głupi jaś, czarny jasiu, popętany jasiu, srala jasiu, bartek, kusy bartek, srala bartek*, nadto: *srala, srajdek*, Kup Met 56, SGP PAN 1/408, *Woź Łow 43–44, K 7 Krak 44, sraluch* LL 1995/1/58, *chimek* SGP PAN 3/497, *ciota* SGP PAN 4/405, Kup Met 59, *jurk, jurek* Sych SGKasz 2/112, *złe, zły, zły duch* Kup Met 56, *kozłek* Sych SGKasz 2/226, *koziótek* SGP PAN 5/517, bo w czasie tego zjawiska *diabuł na kozie jadzcie* Kup Met 60, *paskud, paskudnik* Kup Met 60, *niedobre powietrze* Kul Rop 295, *świńskie gównno* SGP PAN 5/511, 155, Kul MiW 438, K 15 Poz 12, *Łęga Świec 124, świnie gównno* 1, Sych SGKasz 1/348, Kup Met 57, Tred Kasz 42–43, Szyf MiW 98, *świński bobek, świński glut, świniacy ogon* Kup Met 57, *świński wicher* Kup Met 57, *świńskie powietrze* Tred Kasz 43, *świnionka* 12d, Kup Met 57.

(3) Do wiru powietrznego są też odnoszone ogólniejsze nazwy gwałtownego wiatru: *wicher, powicher, wicherek, wichor, zawichor, wichur, zawichur, wiewchur, wichura, wieternica, wietrzyca, wietrznica, powietrznica, powichrzyca, powikrzyca* 8, 13, Kup Met 57, ZWAK 1890/132, Szcz Ant 883, *powietrzyca, powierucha* Kul Rop 295. Niekiedy podawane są też nazwy, które używane są na określenie innych zjawisk meteorologicznych: *huragan, furagan, kurzawa, zawieja, zawierucha* Kup Met 59.

✕ Sądzi się, że wir/słup kurzu lub piasku powstaje, gdy dwa wiatry przeciwne uderzą o siebie 4, albo gdy ich się więcej „do kupy zbije” Mosz Kul 2/46; lub z takich cugów, dzie tam je cug taki, bo tam zawija i robi to TN Krasiczyn 1985.

Rozpowszechnione jest wierzenie, że W.P. ma pochodzenie diabelskie. Pojawia się, gdy wiozą nieboszczyka Peł Dem 53, gdy ktoś umrze Kup Met 56 bez chrztu Szyf Trad 69, śmiercią gwałtowną Mosz Kul 2/483, samobójczą 2, *Łęga Malb 125*, bo wtedy diabeł śpieszy się po duszę tego samobójcy Goł Lud 155, hušta wisielca za

karę za tę zbrodnię Peł Dem 53, Kul Rop 295. Wedle innego przekazu dusza panny-ladaczniczki, która umarła w tańcu, tańczy wtedy z diabłem 9. Gdy W.P. w lesie połamie drzewo pasem, to mówią, że panna młoda rogiem chustki zawadziła K 42 Maz 401. Inni powiadają, że wiry robi *czarna świnia*, która się szybko kręci w kółko 12a.

● W.P. traktowany jest nie tylko jako niepożądane zjawisko pogodowe, ale także jako istota żywa, demoniczna lub siedlisko demonów Peł Dem 19, 46, 53, K 15 Poz 12, LL 1995/1/57, Mosz Kul 2/46, 262–263, 476, złych duchów 12d, Szyf MiW 155, SGP PAN 6/426, Peł Dem 53; *wietrznica* to istota złowroga, nieprzyjazna ludziom K 48 Ta–Rz 267.

W W.P. ma przebywać diabeł/czart/bies 1–6, 9, który nim *kręci* 12c, Sych SG Kasz 4/230, K 15 Poz 184, Szyf MiW 155, *miele, mieli, kołomęci* SGP PAN 5/517, ZWAK 1886/107, *leci w nim* Kul Wiel 3/522, LL 1995/1/58, *loto z miotłó, jidze na jachtą* (polowanie) Sych SGKasz 1/212, *jeździ* Sych SGKasz 4/229, 230, Kul WiM 438, *jedzie na wesele* K 40 MazP 80, czart w piekle odbywa swoje wesele 11 (stąd nazwa wiru: *diabelskie wesele* K 42 Maz 401), *tańczy* 1, 12, Sych SG Kasz 5/322, K 13 Poz 186, Kul Rop 295, Wit Baj 280 (stąd nazwa: *diabli taniec* 12c, K 15 Poz 184), *tańczy ze swoją storką* (babką), cieszy się, bo ktoś stary *bierze młodą białką* Sych SGKasz 1/212, *ogonem zakręcił, girą majta, na kozie jedzie, mota gównó* SGP PAN 5/517–518, *są ceszi, bo są chtos powiesoł* Sych SGKasz 1/212, *kręcëszk goni, bo jesz chce złapac jaką dobrą duszą* Sych SGKasz 2/242, *goni dusze dzieci nieochrzczonych* Sych SGKasz 2/240, *leci z duszą* SGP PAN 5/517, *zabiera ludzi grzesznych „tam, skąd diabli pochodzą”* Kul Rop 295, por. K 34 Cheł 136, K 15 Poz 117, Szyf Trad 66, Etnl 1990 Mat 180, Piąt Cechy 11, Łęga Świec 132, Sim Wierz 238.

W.P. jest uważany za siedlisko *srali* K 7 Krak 44, *Strali* 13, *purtki* Sych SGKasz 4/229 [*purtk* ‘diabeł’].

W W.P. ma przebywać czarownica, która w nim *z diabłem tańczy* Kup Met 56, por. Peł Dem 20, SGP PAN 5/517, Peł Dem 20, *lata* 12b; dusze topielców i wisielców, które występują w postaci ogników 10, dusze nieochrzczonych dzieci 13, pokutujących grzeszników, potępieńców, zmarłych śmiercią gwałtowną, samobójczą Peł Dem 53, Kul Rop 296, dusza panny-ladaczniczki 9.

Wierzono, że w W.P. można zobaczyć diabła Lor Kasz 88 lub duszę nieochrzczonego dziecka Sych SGKasz 2/240, gdy patrzy się na niego przez rękaw płaszcza, koszuli lub nogawkę spodni Łęga Świec 124, 136, Sych SGKasz 2/240.

● Wir powietrzny jako postać. Demony w W.P. są niewidzialne i bezpostaciowe, albo przybierają postaci ludzkie, np. *wielkiego człeka w połatanym kożuchu* 3, ciemnego mężczyzny w czarnym lub białym ubraniu, elegancko (po miejsku) ubranego pana w kapeluszu bądź też – w przypadku dusz ludzkich – człowieka wyglądającego identycznie jak za życia Peł Dem 53. Wedle opowieści jednej kobiecie mąż się powiesił i ludzie widzieli, jak przylatywał do niej później w postaci wietrznego węża z ogniem Peł Dem 53, 54.

Przebywające w W.P. niewidzialne duchy grzeszników, samobójców, wisielców i nieochrzczonych dzieci, dają o sobie znać głośnym lamentem i płaczem, albo też ukazują się pod postacią psa, czarnego barana, konia czy ogników Kul Rop 295. Gdy W.P. wzrośnie do takiej mocy, że unosi ze sobą kłęby kurzawy lub piasku, wówczas powiadano, że koń czy rumak przelatuje przez obłoki K 40 MazP 80.

□ ■ W.P. kręci się, wiruje <sup>powsz.</sup>, porywa piasek i ziemię Szyf MiW 155, unosi z sobą kłęby kurzawy lub piasku 4, 12a, SGP PAN 5/517, ZWAK 1890/132, K 40 MazP 80, podrywa z ziemi pył, liście, plewy Kul Wiel 3/522, zrywa garści zboża i rozrzuca siano K 7 Krak 44, *świńskie gówno tak mele, wszystko bierze do góry* Kup Met 57, *czasem ta szwynionka je tak mocna, że obali fure szana* 12d, *ł a m i e drzewa i zrywa dachy* 2, podob. 15. W.P. może też porwać zwierzęta domowe LL 1995/1/58, przenieść narybek z jeziora do kałuży polnej TN Chołowice 1985, rozrzucić ryby po polu K 17 Lub 73. Wierzono, że jeśli do wiru dostanie się kura, to diabeł ją pokryje i kura zniesie jajko bez żółtka; z takiego jajka położonego na ciepłe, po dziewięciu dniach miał się wykluć diabeł LL 1995/1/58.

W.P. jest sprawcą chorób, m.in. paraliżu Bieg Lecz 220, może skrócić człowieka LL 1995/1/58, naruszyć kości 1, por. *kręciek wpad w jednego mężczyznie i pokręciło go, nie mógł ani rękę ani nogu ruszyć, taki diabeł* SGP PAN 5/511, *jak przechodzi przez człowieka, coś mu udejmie, czy nogie, czy rękie, czy tam bok, czy mowe zajmie* Etnl 1990 Mat 180, podob. K 48 Ta-Rz 267; może skrócić kołtun LL 1995/1/58. W.P. jest też sprawcą przyroku K 15 Poz 117, można od niego dostać bisa 'stać się opętanym' SGP PAN 5/517. *Wietrzyca* może też powodować choroby krów i koni Kul Rop 295.

☑ Oddziaływanie W.P. na człowieka jest zawsze złe, dlatego wzbudza on strach i obawę 15, bo kto wejdzie w wir kręcący się za lecącym diabłem, to ledwo wyjdzie żywy 2. Może on zawiąć człowieka Wisła 1900/467, TN Krasiczyn 1985, nadlecieć z tyłu i unieść w górę 8, porwać i cisnąć na ziemię 4, przenieść na znaczną odległość LL 1995/1/58. Szczególnie narażone na działanie W.P. są dzieci bez chrztu Sych SGKasz 2/242.

∞ W.P. pojawia się niespodziewanie, zazwyczaj w pogodny dzień LL 1995/1/57, w upalne, letnie dni Kul Rop 295 (*djaboł robi sie, jak sům gorunczki* SGP PAN 5/511), w południe, stąd nazwa *południak*: *to my nazywómy, że to południak leci, taki wiatr; bo to w południe najwiency, to moze zawiąć człowieka, łodymnie władza w rąku, albo w nogach, nawet mowe mu łodymnie* Kup Met 60.

△ Wyróżnionym miejscem pojawiania się W.P. są pola i drogi 8, Kul Rop 295, ZWAK 1885/37, K 7 Krak 44, Mosz Kul 2/473, 496, Peł Dem 54, rozstajne drogi K 34 Cheł 136, las K 42 Maz 401, TN Krasiczyn 1985, woda TN Chołowice 1985.

● Sposoby zabezpieczania się przed działaniem W.P. Najpowszechniej stosowanym sposobem zabezpieczenia się przed złym działaniem W.P. jest rzucanie w niego nożem 1, 3, 12a, rzadziej siekierą, sierpem LL 1995/1/59, igłą lub jakąś rzeczą stalową Szyf WiM 155. W okolicy Skalmierzyc należało „nóż nowy, poświęcony, utkwić w pośrodku tego gwałtownego wiru, wówczas diabeł w postaci pokornej stanie i wszelkie wypełni rozkazy. Utkwiony weń nóż srodze mu dolega, dlatego nieraz zjawia się, prosząc o wyjęcie noża” Bieg Koleb 80, 555. Wierzono, że jeśli po rzuceniu noża lub kija w W.P. w danym miejscu pojawia się krew, to niezawodny znak, że *djâbêł je zabiti* Sych SGKasz 2/241, podob. Kup Met 56; w bajce chłop rzuca nożem (siekierą) w W.P. (tj. w diabła *sralę/Stralę*), w kilka dni później spotyka zranionego człowieka i po nożu poznaje w nim swą ofiarę Krz PBL nr 6520, por. 1, 12.

Wierzono, że W.P. można było unieszkodliwić, strzelając z prawego oka w jego środek ze strzelby nabitej →srebrnym guzikiem 1, 12c. Rzucano też w niego nawo-

zem swińskim Kul MiW 438 lub zobaczywszy go wydawano okrzyk: *świńskie gówno* Kup Met 58, Kul MiW 438, *tfuj, tfuj – swińskie gówno; swińskie gówno lec na psa i kota ślepia* LL 1995/1/60, podob. Łęga Świec 124, *tfi, tfi, swinie gówno są gzi* Sych SGKasz 1/348, *zgiń, przepadnij; przepadnij w imię Ojca i Syna* LL 1995/1/60, *przeżegnać się, abo pluć i mówić: „tfuj, tfuj wstydz sze”* 12d, por. Szyf MiW 155.

By W.P. poszedł w drugą stronę, należało skropić go wodą święconą LL 1995/1/58, zrobić przed nim znak krzyża 12b, Wisła 1900/467, lub samemu się przeżegnać 7, 10, 14, por. *przeżegnaj się, bo leci swińskie gówno* Kup Met 57, odmówić pacierz, modlitwę za nieochrzczone dzieci 13, za dusze w czyścicu Sych SGKasz 2/242, głośno prosić *Matkę Boską o ratunek* 8; wypowiedzieć formuły: *zgiń przepadnij; przepadnij w imię Ojca i Syna; a słowo stało się ciałem* LL 1995/1/60, *niech przepadnie zły duch przez krzyż święty* Kup Met 56; mieć przy sobie poświęcone przedmioty, np. różaniec, medalik LL 1995/1/58; splunąć trzykrotnie przez ramię w kierunku, z którego wir nadciąga LL 1995/1/60, podob. K 15 Poz 117, *przeżegnać się i splunąć* SGP PAN 5/517; wystawić w kierunku nadciągającego wiatru *figę* LL 1995/1/60.

! Nie należy podchodzić do wiru, bo wtedy *diabeł się cieszy, tańczy, młynkuje* i może porwać człowieka i *cisnąć na ziemię* 4. Gdy nadchodzi, *mówio, że nie można stać, tylko usiąść albo położyć sje*, a wtedy *po wierzchu tak tylko przejdzie* Etnl 1990 Mat 180, por. *ciota lata, przewróć się, bo cie porwie* Kup Met 59, także Mosz Kul 2/262–263; nie należy zbliżać się do W.P., bo może człowieka okrećić lub owiać i spowodować, że *zakulawieje* Sych SGKasz 2/241; wdychać powietrza tworzącego wir LL 1995/1/60; nie trzeba pluć na niego, boby diabeł co zrobił; należy tylko przeżegnać ZWAK 1887/3; nie wolno wołać: *kręcieszku, wez mie ze sobą*, bo diabeł porwie człowieka w górę Sych SGKasz 2/241.

Gdy ukazywał się W.P., zakazywano robót o ruchu wirowym, tj. przędzenia na kołowrotku, *aby diabeł się nie przyplątał* Szyf MiW 98, Kul MiW 438; należało zaniechać przędzenia w Boże Narodzenie, bo diabeł tańczący wtedy w wietrze/wirze mógłby się wkręcić w kądziel Szyf Trad 66; gospodynie nie pozwalały dziewczętom prząść także *we wstępną srode, boby Bartek płótno im porwał, jak się będzie blichować* SGP PAN 1/408.

♠ Ukazywanie się W.P. w czasie pogody traktowano jako oznakę zbliżającej się →burzy i →deszczu ZWAK 1882/199: *Będzie burza, bo srala-bartek przyjechał* Mosz Kul 2/475, *krąci na deszcz / kręcieszk wërwie deszcz* Sych SGKasz 2/241, podob. Sych SGKasz 1/348, Sych SGKasz 2/242.

⊠ W.P. jest symbolem sił diabelskich 1–3, 11–15.

## DOKUMENTACJA

### BAJKI

1 – *Kiedy wicher kręci w kółko i suchym zamiata piaskiem, jest to taniec złego ducha. Zamykaj wszystkie wyględy [= okna] w hacie, bo złe ci naruszy kości. A jeśliś odważniejszy i chcesz skarbu z zgubą duszy, weź nóż nowy poświęcony i w środek tego wiru rzuć nim celnie i z zamachem. Zuchwały młody parobczak, gdy mu szczyt stodoły bies w postaci wiatru zerwał, gniewny utkwiał nóż błyszczący, poświęcony, w pośrodku tego wiru. I zaraz ujrzał, jak w kornej*

postaci bies stanął przed nim krzywy i drżący i pytał, co mu rozkaże? [Wieśniak życzy sobie, żeby mu bies napełnił dół kartofli złotem, przyniósł baryłkę wódki i trzy duże poście słoniny. Dostaje wszystko, ale niedługo potem choruje i bies czatuje na jego duszę.] Wszyscy żałowali, a stary chrzestny rzekł z cicha: – Gdyby zamiast [żądać] tych pieniędzy, wystrzelił lepiej do biesa srebrnym guzikiem z prawego oka, byłby żył długo, poczcwiwie i nie stracił świętej duszy. Wój Klech 111–112, war.: K 42 Maz 366, 367, K 15 Poz 184, K 7 Krak 44, Siem Pod 179; por. Krz PBL nr 6520.

## OPOWIADANIA I OPOWIEŚCI WIERZENIOWE

**2 – I. Wokół wisielca tańczą diabły, przez co zrywa się straszna wichura, wiatr wiruje, świszczy, gwizdże, łamie drzewa i zrywa dachy. II. Kto wejdzie w wir kręcący się za lecącym diabłem, to ledwo wyjdzie żywy.**

[Cygan, który jakiś czas przebywał we wsi, nagle zniknął.] *Aż tu jednej nocy, jak się nie zerwie strasna wichura, jak nie zacznie wiatr świstać i gwizdać, a łamać drzewa i zrywać dachy. Ludzi się przelękli, „że to koniec świata nadchodzi”, aż ktoś rzek, że to na pewno jakiś wisielec się obwiesił. Temu ta wichura tak szaleje, że to diabły przy niem tancujo, bo nieroz, jak diabeł leci bez pole, to tuman piachu za niem się kręci, wiruje w kołko i w kołko, a jak chto w ten wir wlezie, to ledwo wyjdzie żywy, mało głowy nie urwie. Cały dzień i noc ta wichura szalała . . .* [Znaleziono później w lesie wiszącego na drzewie Cygana.] TL 1989/1/19.

**3 – Miał chłop zboże w stodole. Przyszedł duch wietrznik i w postaci czarnej jaskółki latając w kółko po stodole, zabrał chłopu zboże i rozniósł po świecie. . . . Niedługim czasem znowu chłop wieje w stodole, a wiatr wpada i kręcąc się w kółko jak wielki człek w potatany kożuchu, już miał powtórnie podobną wyrządzić szkodę, lecz chłop rozgniewany porwał nóż od pasa i [w] wirujące kóteczko wrzucił. Wszyćko kasik się podziało i nic nie zostało przy ziarnie na boisku (w stodole), ino rządnie [sporo] krwie rozlanej. . . . Chłop se mówi: – oho, przebiłem wiatrowi nogę i źle będzie, bo on mnie napomstuje.** [Wiatr niszczy chłopu proso, ale później wynagradza mu krzywdę.] K 73 Krak 2/363–365.

**4 – I. Wir / słup kurzu lub piasku powstaje, gdy dwa wiatry przeciwne uderzą o siebie. II. Nie należy podchodzić do wiru, bo wtedy diabeł cieszy, tańczy, młynkuje i może porwać człowieka i cisnąć na ziemię.**

Kiedy dwa wiatry przeciwne uderzą o siebie, zwłaszcza na płaszczyźnie, a jeszcze w takiej okolicy, gdzie są przenośne piaski, lub też w czasie posuchy na miałko utarty gościniec (drogę bitą), zrywa się wtenczas słup kurzu lub piasku, który się szybko w koło kręci i coraz więcej wzmaga, dopóki siła wiatru nie rozbiegnie się w powietrzu. Wtedy to mówią, że się diabeł cieszy, tańczy i młynkuje, a niebezpieczną jest rzeczą zbliżyć się do tego wiru, albowiem bywały przypadki, że ciekawego lub nieostrożnego porwie licho, niesie w powietrze i potem ciska na ziemię. K 17 Lub 75.

**5 – To mówio świnie gównu w nim [wirze] jedzie. To jeden parobek u jednego gospodarza służył i nie miał za tego, to raz jak łorali, a szło na deszcz, to zobaczył jak to świnie gównu szło i kazał gospodarzowi, żeby od pługa uciekł, bo diabeł idzie z drągiem i go zabije, bo on jest zły. . . . Jak ten gospodarz uciekł, to ten parobek wbił igłę w ten pług. To jak przeleciała łona [wir], to gospodarzowi poziedział, żeby zobaczył ci b-ił diabeł i drąg zastaził, ale się w igłę zamienił . . . i prziszed i złąg się . . . to opowieści są jeszcze z psierwszej wojny światowej . . . to tak sobjie poziedali, ale się bali Jej – tego wiru. Szyf MiW 156.**

**6 – Przybierają te duchy postać ludzką. Jakieś 50 lat temu ludzie we wsi widzieli takiego diabła. Było właśnie takie zdarzenie. Moja ciotka z koleżanką szła gościńcem przez wieś w noc wigilijną. W tym czasie ukazał się wiatr-młynek. W tym młynku ukazał się pan w czarnym tużurku i kapeluszu. Gwizdał on oberka i fikał koziołki ok. 200 m. po gościńcu. Kobiety w tym czasie stały bez ducha. Diabeł doleciał do krzyża przy drodze i tu tupnął mocno na wiatr. Zawiał mocno i pan ten uleciał w powietrze. Peł Dem 54.**

7 – Raz szłam z siostrą, naraz słyszymy za sobą jakieś warczenie. Obróciłyśmy się i właśnie spostrzegłyśmy, że zbliża się droga ten wiatr, co się kręci. Przeżegnałyśmy się natychmiast, a on poszedł w drugą stronę. Peł Dem 56.

8 – Wydarzyło się to ok. 1930 r. Wichur zaskoczył mnie przy kopaniu ziemniaków. Nadleciał od tyłu, podciął nogi i uniósł w górę. Przerażona przez chwilę myślałam, że to już koniec, i zaczęłam głośno prosić Matkę Boską o ratunek. Wtedy wichur puścił mnie i łagodnie postawił na ziemię, tak że nic mi się nie stało. Peł Dem 56.

9 – Opowiadano, że z takim wiatrem, co się kręci, lata dusza jakiejś ladacznicy. To tańczy dusza panny, która umarła w tańcu. Za dużo w życiu tańczyła, używała i teraz po śmierci jej dusza tańczy z diabłem. Peł Dem 53.

10 – W wietrze takim latają ogniki. Bratu matki, w czasie takiego wiru, stargały cały kozuch i męczyły go przez całą drogę. Ogniki takie to były dusze topielców i wisielców. Peł Dem 53.

#### ZAPISY WIERZEŃ I OPISY PRAKTYK

11 – Wir i zawierucha – to oznaki, że czart w piekle wesele odbywa swoje. Trwają one tak długo, dopóki w się w szpony jednego przynajmniej nie porwą człowieka i panu młodemu nie złożą go w ofierze. Ale złożą tego tylko, kogo pan Bóg „przeznaczy” – boć do innego i zły duch nie ma „przymierza” (władzy nie ma nad nim). K 48 Ta-Rz 268.

12 – a. Gdy wiatr zakręci piaskiem i wzbije go do góry, mówią, że djabeł tańczy. Wiatr przestanie wiać, jeżeli rzucić nóż w środek wiru i trafić diabła. Inni powiadają, że wiry owe robi czarna świnka, która się szybko kręci w kółko Wisła 1894/722; podob.: Kiedy wichura taka nadchodzi (trąba powietrzna), rzucić nóż nowy, poświęcony, w sam środek wiru, a diabła przebijesz. K 42 Maz 366; Istnieje przekonanie, że we wnętrzu wiru znajduje się diabeł. Przeciwko niemu stosuje się zabieg magiczny – rzuca nożem w wir, a wtedy wir ginie. Dowodem na obecność diabła ma być ukazująca się na nożu krew. Szyf MiW 155, podob.: Szyf MiW 98, LL 1995/1/59, Kul MiW 438, Szyf Trad 66, Byst Etn 149, Kup Met 56, Mosz Kul 474.

b. Na wiatr w kółku kręcący się mówiono, że diabeł tańczy; wówczas w powietrzu robiono ręką w tę stronę znak krzyża. W tym wietrze z diabłami latały dusze czarownic. Wit Baj 280.

c. Gdy wiatr wirowy zawieje, sądzi [lud], że diabeł tak się kręci i nazywają to diabliem tańcem. Żegnają się wtenczas, radzą ze strzelby guzikiem srebrnym, od prawego oka przy mierzywszy, w środek tego wiru strzelić, lecz diabeł, gdy to pierwej dojrzy, fuzję pokruszy, człowieka zbije. Rzucają równie śmielsi nóż ostry i diabeł zraniony, ukorzony, stojąc przed człowiekiem, posłuszny będzie rozkazom jego. K 42 Maz 367.

d. Gdy wiaterek tak leci i sze kręci, to mówiono, że szwynionka, to je to samo co zły duch, tak tańczy. Jak sze to widzi, to trzeba przeżegnać, albo płuć i mówić: „twuj, twuj wstydz sze”, to przestanie latać. Czasem ta szwynionka je tak mocna, że obali fure szana. Łęga Malb 118; por.: Kiedy wiatr pył rzuca w górę, tworząc pionowe słupy tzw. świnionki, to siedzi w nim zły duch. Łęga Malb 125, podob. Kup Met 58.

13 – W Bieśniku, gdzie wierzono, że z powietrznica latają dusze niechrzczonych dzieci, uważano niegdyś, iż jedynie człowiek pozbawiony ciężkich grzechów może zapobiec niebezpieczeństwu. Powinien on przeżegnać się, mówiąc „Wszelki duch Pana Boga chwali. Ja cię chrzczę w Imię Ojca, Syna i Ducha Świętego, jakieś panna, nich ci będzie Anna, jakieś młodzieniec, niech ci będzie Wawrzeniec. Po tych słowach powietrznicza cichła. Kul Rop 296.

14 – Przyszedłszy na pole, zanim zaczniesz się żąć, należy sierp położyć na ziemi, przeżegnać się dziewięć razy, aby „Strala” nie mierzwił garści i następnie, wzięwszy sierp do rąk, powiedzieć: „poczekaj zagonku, ja ci tu wymiśkuję, ja ci tu wymiśkuję jajka.” Na koniec życzyć sobie szczęścia: „Dej Boże szczęście Najświętsza Panienko i święta Barbaro, żeby się co przy żniwie na skórę nie oberwało.” ZWAK 1885/37.

15 – *On ... szkode robi. Bo on tak, on jak najdzie na drzewo, to wywali z kurzeniem. Jak najdzie na łąkie, na kupkie, to każda kupka przewrócona. Jak najdzie na przykład na drogie ... i ona będzie taka z piachiem, o, to będzie taki słup, ten ten piach do góry niesie. Prosto tak będzie, tak jak bałwan taki jedzie. Tak. A jak on już idzie na trawę, wyjdzie na trawę, to już tam tego nie ma, tylko takij szum. Gwizd takij. Na kupki jak napadał, tak każde kupkie ... jakoś tak naprawdę, że jak patrzysz, do środka wchodzi i już ta kupka sie różwalia. No ... już sie różwalia.* Etnl 1990 Mat 180.

**BIBLIOGRAFIA:** →wiatr, nadto: Bohdanowicz J., *Demonologia ludowa. Demony powietrza* – „Płanetnik”, „wir powietrzny – diabeł”, LL 1995/1/51–60.

→ BURZA, DESZCZ, SREBRNY GUZIK, WIATR.

Jerzy Bartmiński, Grażyna Bączkowska